



METODYK XVII

KLUCZBORK, marzec 2022



POWIATOWY OŚRODEK DOSKONALENIA

NAUCZYCIELI W KLUCZBORKU

PLACÓWKA AKREDYTOWANA

46-200 KLUCZBORK ul. Mickiewicza 10 tel./fax 77 418-72-49

www.podnkluczbork.pl e-mail: podn.kluczbork@wp.pl; podn@powiatkluczborski.pl

METODYK XVII

Materiały dydaktyczne i informacyjne

Redakcja: Małgorzata Szeląg

Skład: Anna Dzierżan

Korekta: Małgorzata Szeląg

Wydawca: Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Nakład: 300 egzemplarzy

Spis treści

WSTĘP	4
I. WOKÓŁ OŚWIATY	5
ANNA DZIERŻAN, KLUCZBORSKA OŚWIATA - WYWIAD Z DYREKTORKĄ LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W KLUCZBORKU KRYSZYŃĄ BŁAŻEWSKĄ	6
LIDIA MUCHA, 75 LAT MINĘŁO... - JUBILEUSZ LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W KLUCZBORKU	15
ANNA DZIERŻAN, DOSKONALENIE NAUCZYCIELI W ZAKRESIE EDUKACJI ZDALNEJ W RAMACH GRANTU ORE REALIZOWANEGO PRZEZ PODN	23
II. BIBLIOTEKA METODYKA	28
DAGMARA KAWOŃ-NOGA, NOWE HORYZONTY NAUCZYCIELSTWA	29
III. SZTUKA WSPÓŁCZESNA W SZKOLE	37
AGNIESZKA DELA-KROPIOWSKA, ABSTRAKCYJNYM. W POSZUKIWANIU STRUKTUR ŚWIATA	38
IV. MOIM ZDANIEM	42
BARTŁOMIEJ KOZERA, PIĄTE: NIE ZABIJAJ	43
BARTŁOMIEJ KOZERA, SZÓSTE: NIE CUDZOŁÓŻ	45
V. UCZYĆ I WYCHOWYWAĆ SKUTECZNIEJ	47
HALINA MARAS-PAWLISZYN, EDUKACJA ZDROWOTNA I JEJ WYMIERNA SKUTECZNOŚĆ. CZĘŚĆ I	48
ANNA LITNER-ZARUCKA, NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO – WYKAZ PUBLIKACJI	54
ANNA ROZŁUCKA-JANKOWSKA, DETEKTYWISTYCZNE WTORKI W BIBLIOTECE	60
MAGDALENA JOKIEL, SCENARIUSZ LEKCJI DLA: KLASY II SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ JĘZYKA FRANCUSKIEGO	66
VI. EDUKACJA WŁĄCZAJĄCA	72
GRAŻYNA TETELMAJER, RADOŚĆ TWORZENIA CZYLI WIELOZMYSŁOWA ZABAWA W TEATR	73
KATARZYNA CHRZAN, SCENARIUSZ UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI DNIA MATKI	74
VII. STĄD JEST	80
MAŁGORZATA SZELĄG, AGNIESZKA CHROBOT – POETKA Z KLUCZBORKA	81
VIII. WARTO ZOBACZYĆ	86
KRYSZYŃA BŁAŻEWSKA, W KLUCZBORSKIM OGÓLNIAKU	87

Wstęp

Szanowni Państwo,

ważne miejsce na łamach kwartalnika *Metodyk* mają tematy związane z lokalną oświatą, w których jak w soczewce skupiają się najistotniejsze działania realizujące kierunki polityki oświatowej państwa. Wywiad z Krystyną Błazewską, dyrektorką Liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku, ilustruje łączenie tradycji z nowoczesnością i budowanie modelu pracy szkoły, adekwatnego do wymagań otaczającej rzeczywistości. Piękną 75-letnią tradycję tej szkoły opisuje pracująca w niej polonistka-Lidia Mucha.

Z kolei znaczenie realizacji ponadstandardowego działania Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli przedstawia Anna Dzierżan omawiając grant wygrany w postępowaniu konkursowym Ośrodka Rozwoju Edukacji pt. Doskonalenie Nauczycieli w zakresie edukacji zdalnej.

Tradycyjnie już tekst Dagmary Kawoń-Nogi skłania do nauczycielskiej refleksji, a Agnieszki Deli-Kropiowskiej do omówienia kolejnego tekstu kultury na lekcjach.

Teksty filozofa, Bartłomieja Kozery, wpisują się w rozpoczęty we wcześniejszych numerach cykl wypowiedzi związanych z Dekalogiem, stanowią dodatkowe materiały do zajęć z uczniami kształtujących ich kodeks moralny.

W tym numerze zwracamy uwagę na znaczenie edukacji zdrowotnej w artykule Haliny Maras-Pawliszyn oraz prezentujemy ciekawe propozycje dydaktyczne, których autorkami są: Anna Litner-Zarucka, Anna Rozłucka-Jankowska, Magdalena Jokiel, Grażyna Tetelmajer i Katarzyna Chrzan.

W dziale prezentującym ważne postaci dla środowiska kultury i nauki przedstawiamy sylwetkę poetki-Agnieszki Chrobot.

Zapraszamy również do galerii ilustrującej wnętrza I Liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku.

Anna Dzierżan
dyrektor PODN
z zespołem współpracowników

I. Wokół oświaty

Anna Dzierżan

Kluczborska Oświata - wywiad z dyrektorką Liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku Krystyną Błażewską



A.D. Pani Dyrektor, zarządza Pani szkołą, która w 2020 roku obchodziła jubileusz 75.lecia. Jakie wartości i tradycje szkoła kontynuuje?

Uważam, że wybór wartości, stanowiących podstawę działań edukacyjnych szkoły, jest zadaniem nadrzędnym, gdyż szkoła jako jedna z



wielu instytucji społecznych jest do tego powołana, aby działać w oparciu o powszechnie przyjęte i akceptowane wartości ludzkie. Dokonując podsumowania 75 lat działalności I liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku, jako zespół nauczycieli, nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że wartości uniwersalnych nie można zmieniać, a należy je kontynuować. Stąd moja misja szkoły nosi właśnie tytuł „Tradycja i nowoczesność”. Łączymy kształtowanie fundamentalnych wartości ludzkich z nowoczesnym podejściem do nauczania. Przykładami kontynuowanych podstawowych wartości są: uczciwość, odpowiedzialność, szacunek dla siebie i innych, godność, staranność, wytrwałość, krytyczne myślenie, wzajemna pomoc, pozytywne myślenie, dialog. Nasza szkoła podchodzi do tej kwestii holistycznie, tzn. uczniowie nie tylko mają zrozumieć, na czym konkretna wartość polega, ale uczą się tych wartości poprzez działanie. Staramy się tworzyć ku temu warunki i przestrzeń. Pielęgnowanie tradycji szkoły, tego, co nas łączy, jak np. obchody dnia patrona szkoły, jubileuszowa publikacja i wystawa historycznych zdjęć, akademie szkolne, wolontariat, bale maturalne, dzień absolwenta są bardzo dobrymi przykładami działań, jakie podejmuje społeczność szkolna, aby utrwalać uniwersalne wartości. Należy podkreślić, że te same wartości powinny obowiązywać zarówno uczniów, jak i nauczycieli, rodziców, personel szkolny i kadrę zarządzającą, tylko wówczas szkoła może działać skutecznie i odnosić

sukcesy w wychowaniu i nauczaniu. Pielęgnowanie tradycji pomaga w budowaniu tożsamości i przynależności do wspólnoty.

A.D. Od 2019 roku pełni Pani funkcję dyrektora. Jakie są najważniejsze elementy realizowanej przez Panią koncepcji pracy szkoły?

Jak już wspomniałam, moja koncepcja pracy szkoły polega na łączeniu tradycji z nowoczesnością. To co bezcenne, sprawdzone przez lata modele działania, kontynuujemy. Ale też nie zapominamy, że świat wokół się zmienia i to w coraz to szybszym tempie, dlatego moja koncepcja pracy szkoły koncentruje się również na byciu otwartym na zmiany i elastycznym podejściu do organizacji pracy. Dziś można powiedzieć, że chcąc nie chcąc, wszyscy jesteśmy w zmianie. Gwałtowny rozwój technologii spowodował potrzebę unowocześniania szkół i rozwijania kompetencji cyfrowych. Świadoma tego postawiłam w mojej koncepcji pracy szkoły na doposażenie w nowy sprzęt komputerowy, solidną sieć internetową, narzędzia i metody pracy z wykorzystaniem nowych technologii. O ile materialne kwestie bywają często najtrudniejsze do rozwiązania ze względu na niedofinansowanie sektora oświaty, tym razem, dzięki partycypacji szkoły w projektach samorządu wojewódzkiego opolskiego „Uczę się, więc jestem”, „Opolskie dla liceów – zdalne nauczanie zbliża” było możliwe kompleksowe wyposażenie pracowni informatycznych i wszystkich nauczycieli w laptopy oraz niektóre sale w monitory interaktywne. Dzięki udziałowi w programie „Szkoła w chmurze Microsoft” współpracujemy z sukcesem od 2017 r. za pomocą aplikacji Office 365. Potwierdzeniem naszej cyfrowej transformacji jest otrzymanie w tym roku prestiżowego tytułu Showcase School, czyli wyróżnienia za bycie innowacyjną placówką wykorzystującą najnowsze rozwiązania Microsoft dla edukacji.

Natomiast jeśli chodzi o zmianę podejścia do nauczania, to mamy w tej kwestii jeszcze wiele do zrobienia, a może nawet musimy poczekać na nowe pokolenie kadry. Z perspektywy dyrektora i z mojego doświadczenia współpracy z nauczycielami jako germanistka, śmiało mogę powiedzieć, że najlepiej dziś przygotowani do nowego modelu nauczania są nauczyciele języków obcych. W centrum uwagi mojej koncepcji widnieje odejście od metod podawczych

i przejście do modelu nauczyciela w roli tutora, wspierającego ucznia w zdobywaniu wiedzy i całościowym rozwoju. Marzy mi się taka rola nauczyciela, w której jest on przewodnikiem w procesie uczenia się, facylitatorem procesów edukacyjnych, inspiratorem, nie tylko transmitterem wiedzy. Moja koncepcja oczywiście ewoluuje pod wpływem zachodzących zmian. Nie akceptuję już postawy, że jakoś to będzie, że wrócimy do wyłącznie do stacjonarnego nauczania, a bez technologii i doskonalenia można doczekać spokojnie do emerytury. Tu nie ma już odwrotu, trzeba się przyjrzeć własnym kompetencjom i metodom pracy, przeprowadzić inwentaryzację i zaplanować zmianę, pracę nad sobą. W przeciwnym razie może dojść do pogłębienia frustracji i niezadowolenia z pracy.

A.D. Co zmieniła Pani w szkole?

Może to zabrzmie nieskromnie, ale biorąc pod uwagę ilość zmian w ciągu dwóch lat wydaje mi się, że dużo. Najbardziej widoczne są zmiany w infrastrukturze szkoły. To też było jedno z moich głównych założeń koncepcji – stworzyć w szkole przestrzeń nie tylko do nauki, ale również do odpoczynku, swobodnego przebywania, miejsc, w których uczeń może pobyć sam ze sobą w przyjemnych warunkach, poczekać na autobus. Takie miejsca sprzyjają budowaniu pozytywnych relacji, swobodnej niekrępującej rozmowie. Stworzyliśmy pięć takich miejsc, wyłączonych z planu lekcji. Dostępnych dla wszystkich w dowolnym czasie. Strefa relaksu „U Adama” cieszy się naprawdę powodzeniem wśród uczniów! Sama tam często zaglądam, żeby pobyć z uczniami i porozmawiać w nieformalnej atmosferze. Drugim takim miejscem, szczególnie ulubionym przez nauczycieli, jest Eko-klasa w podwórzu szkolnym, która umożliwia nam prowadzenie zajęć na świeżym powietrzu. Mnie osobiście najbardziej cieszy remont świetlika przed aulą, bo jest to miejsce najbardziej reprezentacyjne w szkole. Muszę przyznać, że te inwestycje były możliwe dzięki dobrej współpracy z Zarządem Powiatu Kluczborskiego i Samorządem Województwa Opolskiego. Znaczenie miało też powołanie Stowarzyszenia Edukacyjnego Mickiewicz, które pozyskuje środki w ramach działalności organizacji pozarządowej.

Przywiązuję ogromną uwagę do planowania, planowania z dużym wyprzedzeniem i w krótkim czasie. Nikt nie lubi być zaskakiwanym nagłymi i chaotycznymi decyzjami, zwłaszcza dzisiaj w procesie intensywnej zmiany. Dobre planowanie pomaga nam zachować spokój i zapewnić pracownikom i podopiecznym poczucie bezpieczeństwa. Dlatego wprowadziłam cotygodniowe spotkania administracji w poniedziałki, tzw. wspólne planowanie tygodnia, a nauczycieli informuję o kolejnych działaniach przynajmniej z tygodniowym wyprzedzeniem.

W procesie zmiany preferuję angażowanie wszystkich dokoła mnie: nauczycieli, uczniów, pracowników. Rozmawiam, pytam, zbieram informacje zwrotne, czy to działa, co poprawić, co zrobić inaczej, czego brakuje, a czego jest za dużo, jak sobie ktoś to wyobraża. Czasami myślę, że wygodniej byłoby pójść na skróty i narzucić swoją wizję i zakończyć temat, bo czasu niestety na ten ogrom zadań brakuje, zwłaszcza teraz w czasie pandemii. Ale wiem też, że nie tędy droga, że ludzie chcą, by ich zdanie się liczyło i chcą mieć poczucie sprawstwa. Dlatego trwam w niełatwym podejściu do zarządzania. Takie podejście pozwala mi też lepiej delegować odpowiedzialność, wycofać się z niektórych aktywności, żeby zadbać o siebie i swoją energię.

A.D. Jaki jest model absolwenta ZSO w Kluczborku?

Nasz uczeń ma być przede wszystkim samodzielny, dobrze przygotowany do studiów i sprawnego funkcjonowania w społeczeństwie opartym na systemie uniwersalnych wartości. Pracujemy tak, aby uczeń umiał być odkrywcą, jak ma się uczyć, jak wykorzystać wiedzę w praktyce, określić swoje mocne i słabe strony, jak współpracować z innymi i podejmować inicjatywy na rzecz swojej społeczności. Dzisiejszy rynek pracy narzuca nam wymagania, w tym: - umiejętność uczenia się przez całe życie. Prognostycy szacują, że 47% istniejących obecnie zawodów może zniknąć do 2030 roku. Dlatego staramy się kształtować postawy uczniów, jakie będą potrzebne do radzenia sobie w przyszłości: przedsiębiorczość i samostrowność.

A.D. Jakie priorytety przyjęła Pani w organizacji pracy szkoły w czasie pandemii? Jak to doświadczenie wpłynęło na obecną sytuację uczniów i nauczycieli?

Przede wszystkim poddałam wszelkie ustalenia dyskusji w gronie pedagogicznym. Wspólnie wypracowaliśmy regulamin pracy zdalnej, który testowaliśmy i dopracowywaliśmy kilkakrotnie. Uczniowie mogli zgłosić swoje uwagi dotyczące organizacji zajęć zdalnych za pomocą formularza. W ten sposób mogłam łatwo zidentyfikować ewentualne niedociągnięcia, przeciążenia i przeciwdziałać. Nie trzymałam się sztywno pierwszej wersji, dlatego że priorytetem było zadbanie o nasze bezpieczeństwo i nasz dobrostan. Mimo tego i tak panowała ogólna atmosfera zmęczenia i znużenia, zarówno wśród nauczycieli, jak i uczniów.

Decydujące dla utrzymania dobrej komunikacji było ustandaryzowanie kanałów porozumiewania się i nierozpraszcianie się na wiele komunikatorów. W pierwszych dniach przeprowadziliśmy rozeznanie wyposażenia uczniów i nauczycieli w urządzenia umożliwiające udział w edukacji zdalnej. Rozmontowaliśmy pracownię komputerową i potrzebującym wypożyczyliśmy laptopy. Obserwowaliśmy wzmożone zapotrzebowanie na pomoc psychologiczno-pedagogiczną. Izolacja, brak kontaktu z rówieśnikami, brak ruchu fizycznego odbiły się negatywnie na stanie psychicznym wielu z nas.

A.D. Szkoła dba o rozwój pasji i zainteresowań uczniów. Jaką kieruje do nich ofertę zajęć pozalekcyjnych?

Prowadzimy na stałe dwie innowacje siatkarskie, dla dziewcząt i chłopców. Jest to 6 godzin w grupach międzyoddziałowych po lekcjach, tak aby wszyscy zainteresowani mogli uczestniczyć. W ramach szkolnego klubu sportowego odbywają się zajęcia z koszykówki. W pracowni filmoteki szkolnej działa filmowy klub dyskusyjny. Prowadzimy dodatkowe nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości. Odbywają się zajęcia z programowania Arduino oraz szereg doraźnych inicjatyw pozalekcyjnych w celu przygotowania uczniów do konkursów, turniejów i egzaminów maturalnych. Jesteśmy dumni ze spopularyzowania w naszej szkole debaty oksfordzkiej. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy nasz pierwszy turniej debat dla uczniów liceów

z Opolszczyzny. Staramy się nie przesadzać z angażowaniem uczniów po lekcjach, bo przecież muszą mieć jeszcze czas na odpoczynek i przygotowanie się do kolejnych lekcji. Połowa naszych licealistów dojeżdża z okolicznych miejscowości, a ich czas jest ograniczony do komunikacji publicznej. I tu kolejny raz podkreślę możliwości, jakie dała nam zdalna komunikacja. W czasie zdalnej nauki, czy nawet stacjonarnej, część oferty zajęć pozalekcyjnych prowadzimy nadal na Teamsach, bo jest to dla naszych uczniów bardziej dogodna opcja.

A.D. Czy biblioteka szkolna pełni rolę centrum multimedialnego?

Tak, do niedawna pełniła. Jednakże ostatni czas postępu technologicznego i zdalnego nauczania zawęził ideę biblioteki jako centrum multimedialnego. Dziś zwykłe sale lekcyjne są równie dobrze wyposażone w multimedia co biblioteka, a w naszej szkole działa od lat sala filmoteki, przystosowana właśnie do projekcji filmowych. Co prawda w bibliotece znajdują się stanowiska komputerowe z dostępem do internetu przeznaczone dla uczniów i dla nauczycieli. Można tu wydrukować, zeskanować i powielić materiały do zajęć edukacyjnych za pomocą urządzenia wielofunkcyjnego. Do dyspozycji jest czytelnia mieszcząca 30-osobową klasę. Uczniowie wypożyczają książki w tradycyjnej formie papierowej. Nie mamy zbiorów cyfrowych, ale od kiedy funkcjonuje powszechnie dostępna internetowa biblioteka Wolne Lektury nie ma sensu ich powielać. Może rozszerzyć o cyfrowe wersje książek, którymi nie dysponują Wolne Lektury. Biblioteka wspiera też realizowanie różnego rodzaju aktywności i projektów zachęcających do czytelnictwa, służy doradztwem nauczycielom.

Czuję, że dotychczasowa funkcja naszej biblioteki się przeżyła i należy ją wymyśleć na nowo. Nie mam jeszcze gotowego pomysłu na szkolną bibliotekę w przyszłości. Byłoby idealnie, gdyby biblioteka mogła być czynna od rana do wieczora, proponować warsztaty, zajęcia wspierające budowanie różnorodnych kompetencji, otwarta również na udział rodziców nie tylko naszych uczniów. Będziemy pracować nad wzmocnieniem funkcji biblioteki w następnym roku szkolnym. Tymczasem złożyliśmy wniosek do Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 o dofinansowanie najpilniejszych potrzeb biblioteki.

A.D. Nowoczesna szkoła otwiera się na świat, staje się wielokulturowa, sprzyja temu obecność uczniów cudzoziemskich oraz realizacja programów unijnych. W jakim stopniu te zmiany zachodzą w ZSO?

Wydaje mi się, kilka lat temu byliśmy bardziej rozpędzeni w tej materii. Z pewnością wyhamowała nas m.in. pandemia. Z sześćdziesięciu uczniów cudzoziemców w 2019 roku mamy teraz dwudziestu. To prawda, że obecność uczniów z Ukrainy i Białorusi w naszej szkole ma na nas wszystkich ubogacający wpływ. Uczymy się tolerancji w obcowaniu z innymi nacjami na co dzień w klasie. To o wiele więcej niż podczas kilkudniowej wymiany uczniów. Jest też druga strona medalu – nowe wyzwania dla nauczycieli. Jak uczyć, kiedy komunikacja jest ograniczona niewystarczającą znajomością języka polskiego? Jak pomóc uczniom w pokonywaniu barier adaptacyjnych w nowym środowisku? Wychowawcy naprawdę poświęcają o wiele więcej pracy i czasu takim wielokulturowym klasom. Mamy duże doświadczenie we współpracy ze szkołami europejskimi w programach Erasmusa i w Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Na razie utrzymujemy współpracę zdalnie. Ten czas otworzył też nowe możliwości, np. udział naszych uczniów w zdalnych spotkaniach dyskusyjnych, które moderuje szkoła ze Stanów Zjednoczonych. Tęsknimy oczywiście za wyjazdami i szkoleniami zagranicznymi. Mamy nadzieję, że zaplanowane na maj 2022 wymiany dojdą do skutku, a nauczyciele wyjadą w wakacje na kursy doszkalać. **Wspomnę z dumą, że nasza szkoła otrzymała w tym roku Akredytację Erasmusa w sektorze Edukacja szkolna. Daje nam to uproszczony dostęp do uzyskania dofinansowania na projekty Erasmus+. To „bilet wstępu do programu” i jest rodzajem członkostwa w programie do 2027 r.** Przyznanie Akredytacji Erasmusa stanowi potwierdzenie, że szkoła stworzyła plan realizacji wysokiej jakości działań wpisujących się w rozwój swojej organizacji.

A.D. Najważniejsze wyzwania w 2022 roku...

Niedawno uczestniczyłam w warsztatach w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej, gdzie właśnie pracowaliśmy nad wyzwaniami dzisiejszej edukacji. Określiliśmy osiem dużych wyzwań związanych z edukacją w dzisiejszych czasach:

- Edukacja jako budowanie relacji. Jak zadbać o relacyjność w warunkach edukacji hybrydowej?
- Konieczność zmiany spojrzenia na to, czym jest szkoła. Jak zmienić postrzeganie szkół przez nauczycieli?
- Weryfikacja efektów kształcenia. Jak weryfikować efekty kształcenia?
- Planowanie wszystkiego w szkołach. Jak pomóc nauczycielom lepiej planować rok szkolny?
- Adaptacja narzędzi. Jak dopasować narzędzia cyfrowe, by służyły edukacji, a nie męczyły nauczycieli i uczniów?
- Nauka samodzielności. Jak uczyć uczniów samodzielności i zarządzania czasem?
- Cele i zadania vs potrzeby ludzi. Jak wyważyć proporcje między cyfryzacją szkół a potrzebami ludzi?
- Balans między życiem a pracą. Jak pomóc nauczycielom oddzielić pracę od życia domowego?

Jak widać, to sporo pytań, na które nie mamy jeszcze ostatecznych odpowiedzi. To proces, który wymaga prototypowania, testowania i z pewnością potrwa jeszcze kolejny rok.

Wyzwania odnośnie spraw gospodarczych to z pewnością poszukiwanie możliwości finansowych na poprawę infrastruktury w podwórzu szkolnym. Organ prowadzący zaplanował na wakacje 2022 r. remont boiska trawiastego w ramach Lokalnych Planów Rewitalizacji RPO WO 2014-2020 kierowanych do JST przez Urząd Marszałkowski w Opolu. Wokół boiska powstanie 4-torowa bieżnia lekkoatletyczna!!! Chcemy więc kontynuować poprawę wyglądu obejścia boiska, m. in. wymianę ogrodzenia, odnowienie sztucznej nawierzchni do koszykówki i budowę nowej wiaty gospodarczej.

A.D. Czego życzyłaby Pani nauczycielom oraz uczniom?

Życzę nauczycielom, by uwierzyli, że ich praca jest bardzo ważna, tu i teraz oraz dla przyszłości naszego społeczeństwa. Spokoju mimo wszystko, siły i odwagi, by robić swoje. Na własnym podwórku ma się nadal dość dużo autonomii, żeby realizować własne wizje. Szacunku społeczeństwa, bo bycie nauczycielem to naprawdę bardzo złożona aktywność zawodowa. Godnego docenienia, by nauczyciele nie musieli tracić energii na poszukiwanie dodatkowych możliwości reperowania swoich budżetów. Wtedy ich wysiłek i koncentracja przełoży się na większe zaangażowanie w pracę na rzecz szkoły i uczniów.

Dziękuję za rozmowę...

Lidia Mucha

75 lat minęło... - Jubileusz Liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku

Rok szkolny 2020/21 był niezwykle dla społeczności Liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku i to nie tylko dlatego, że po raz pierwszy w historii nauka odbywała się poza szkołą, nauczyciele prowadzili zajęcia zdalnie, a uczniowie usiłowali zdobyć wiedzę i kształcić umiejętności, siedząc w domach, ale również dlatego, a może przede wszystkim, że na ten rok przypadał jubileusz 75-lecia szkoły. Wszyscy mieliśmy nadzieję, że uda się zrealizować ambitne plany: szkoła stanie się miejscem spotkań absolwentów, będą ły wzruszenia, radość ze spotkań po latach, wspomnienia chwil radosnych, żal po tych, którzy odeszli. Tak się jednak nie stało. Ale nauczyciele nie załamali rąk, łatwo się nie poddają. Trzeba przecież uczcić tak zacząć rocznicę. Najpierw burza mózgów, mnóstwo pomysłów, potem opracowanie planu działań, rozdzielenie ról, wyznaczanie terminów. Co zaplanowaliśmy? Osoby zainteresowane odsyłam do filmiku zamieszczonego na Youtube.pl: <https://www.youtube.com/watch?v=kaXst9ze3ww>

Zazwyczaj, kiedy czytamy relacje z różnych jubileuszy, zapoznujemy się z efektami wielomiesięcznych przygotowań, z relacjami ze spotkań, uroczystości, balów, nie wywołuje to w nas żadnych uczuć. Wszędzie odbywa się to mniej więcej podobnie. Perspektywa zmienia się, jeśli to my albo nasi bliscy, znajomi jesteśmy bohaterami wydarzeń. Jubileusz 75-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku powinien dostarczyć absolwentom wielu okazji do przeżywania emocji. Tak się jednak nie stało. Konieczność izolacji sprawiła, że tak naprawdę tylko garstka ludzi dostąpiła tego, w moim odczuciu, przywileju: osoby przygotowujące jubileuszowe materiały, obecni nauczyciele i uczniowie oraz absolwenci, którzy nagrali swoje wspomnienia lub je spisali. Chciałabym podzielić się emocjami. Zdaję sobie sprawę, że dla każdego czas spędzony w szkole miał inny smak, że nie każdy powtórzy za Julianem Tuwimem: „Szkoło! Szkoło!/ Gdy cię wspominam,/ Tęsknota w serce się

wgryza./ Oczy mam pełne łez!” , że dzisiaj każdy z nas jest w innym miejscu (nie tylko dosłownie), pięknie się różnimy, ale nie wierzę, że są wśród absolwentów szkoły osoby, które choćby na chwilę nie chciały wrócić do tego pięknego czasu, kiedy mieliśmy -naście lat.

Zaczęliśmy przygotowanie materiałów od zgłębiania historii samego budynku, odkrywaliśmy jego tajemnice i ostatecznie doszliśmy do wniosku, że to studnia bez dna... Jeśli ktoś ma charakter poszukiwacza, polecam, świetny temat do badań. Pewnie wiele jest jeszcze do odkrycia. To, co zebraliśmy, zaprezentowaliśmy w filmiku: <https://www.youtube.com/watch?v=H6ul0x81hcU> Oglądając go, można uzupełnić swoją wiedzę na temat szkoły i jej historii. Myślę, że niewielu kluczborczan wie na przykład, że Liceum swoje korzenie ma w Państwowym Koedukacyjnym Gimnazjum mieszczącym się przy ulicy Opolskiej, a dopiero w drugim roku szkolnym, czyli 1946/47 zajęcia odbywały się w budynku przy ulicy Mickiewicza, który został wybudowany wiele lat wcześniej, bo w maju 1870 roku i służył początkowo jako siedziba Seminarium Nauczycielskiego. A jeśli ktoś chciałby posiąść wiedzę na temat patronów szkoły, to zapraszamy do obejrzenia materiału:

<https://www.youtube.com/watch?v=nCADVB0Ofq4>.

Budynek Liceum ma nie tylko swoją historię, ale też klimat. Każdy, kto dzisiaj ma okazję w nim przebywać, odczuwa jego niepowtarzalny, eklektyczny charakter uzyskany m.in. przez połączenie zabytkowej architektury z nowoczesnymi elementami.



Fot. ze zbiorów LO w Kluczborku

Przez lata budynek szkoły zmieniał się, ale w ostatnim czasie tempo tych zmian wzrosło. W wyniku efektywnych działań pani dyrektor Krystyny Błażewskiej i pracowników szkoły zmodernizowano pracownie, stworzono miejsca do spokojnej pracy czy odpoczynku, takich jak klub „U Adama” (dawna harcówka).



Fot. ze zbiorów szkoły

Starsze pokolenia z pewnością pamiętają urok szkolnych podziemi, labirynt szatni, mnóstwo zakamarków, w których można było się schować, kiedy zaszła taka potrzeba. W swoich wspomnieniach nazywają to miejsce „schronem przed nalotem”, „miejscem, w którym można było uciec przed łaciną”, pamiętają „unoszące się w powietrzu kłęby dymu i mnóstwo ludzi”. Niektórzy po zostawieniu w szatani kurtki, czym prędzej stamtąd uciekali, inni spędzali w piwnicy czas z przyjaciółmi, przeczekiwali lekcje, w których nie chcieli uczestniczyć. Jakie tam znajomości można było nawiązać! Poznać ludzi o dwie klasy wyżej! Nieco młodszy absolwenci przyjemne chwile kojarzą z kawiarenką „U Steni” – to miejsce stało się kultowe, a Stenia była nie tylko osobą prowadzącą sklepik, ale również przyjaciółką, powiernicą sekretów, pocieszycielką tych, którym coś nie wyszło i towarzyszką tych, którzy przeżywali radosne chwile. Dzisiaj tak wygląda wejście „do Steni”.



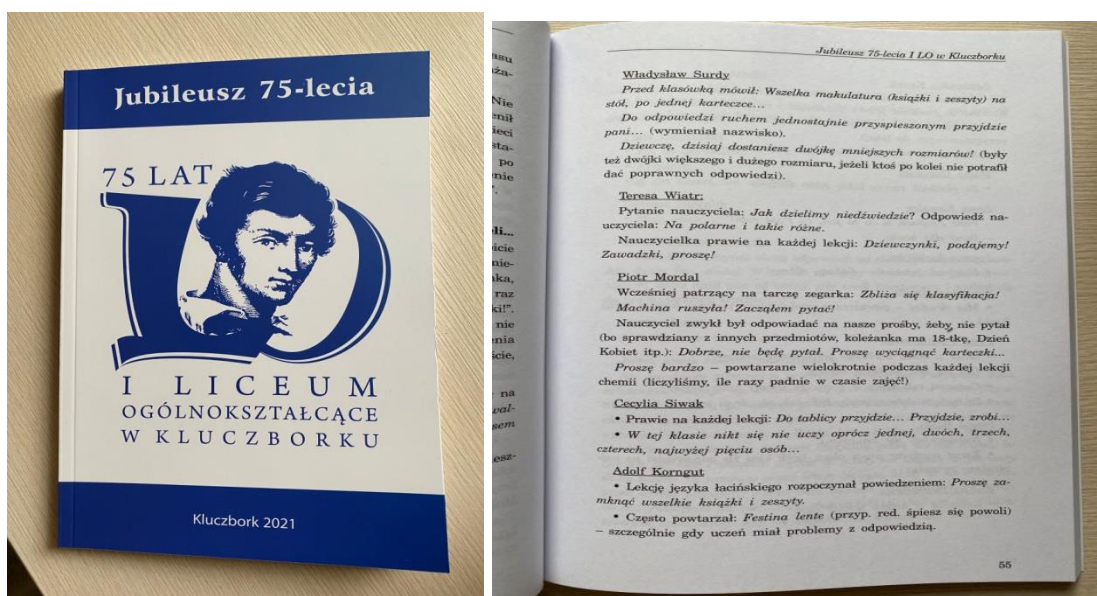
Fot: ze zbiorów szkoły

Szkoła to nie tylko budynek, tworzą ją również ludzie: dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy szkoły i uczniowie. Pierwszym dyrektorem naszego Liceum był Edward Zamorski, a po nim kolejno Józef Golec (z dwoma przerwami: w roku 1950/51 zastąpił go Roman Ladra, w 1953 – 56 – Władysław Surdy), Janina Markiewicz, Adolf Korngut, Włodzimierz Alfawicki, Bolesław Smereczyński, Zdzisław Turniak, Aurelia Fraszek, Jarosław Kielar, Mariusz Kaczmarski, a obecnie funkcję tę pełni Krystyna Błażewska. Do tej pory szkołą kierowało 13 dyrektorów i każdy z nich odcisnął swoje piętno na jej wizerunku, miał wpływ na jej kształt i funkcjonowanie. Sporym problemem okazało się jednak stworzenie listy pedagogów, którzy przez 75 lat pracowali w liceum. Podjęli się tego trudnego zadania twórcy okolicznościowego biuletynu: Iwona Baldy, która opracowała cały materiał oraz nauczyciele zbierający materiały: Joanna Jacukiewicz, Piotr Ostrowski i Ireneusz Pientka. Myślę, że dla absolwentów naszego Liceum to bardzo ciekawa publikacja, ponieważ obok listy dyrektorów, nauczycieli i uczniów ze wszystkich roczników i profili zawiera wspomnienia nadesłane przez byłych uczniów naszej szkoły, a dotyczące m.in. ich nauczycieli, ulubionych przedmiotów, miejsc w szkole. Warto ją mieć w swojej biblioteczkę i w długie jesienne wieczory oddać się wspomnieniom. (Biuletyn można kupić w szkole za 20 zł .A jeśli ktoś woli słuchać i oglądać, to

zachęcam do obejrzenia filmików zrealizowanych przez Katarzynę Rakoczy i Lidię Muchę oraz absolwentkę Urszulę Rakoczy na okoliczność obchodów jubileuszu szkoły. Jak wspominamy swoich kolegów i koleżanki ze szkolnej ławy?

<https://www.youtube.com/watch?v=3xvCCwxkKvs>

Którzy pedagodzy pozostali w naszej pamięci? Wspomnień było tak dużo, że podzieliliśmy wspomnienia na trzy filmiki, grupując przedmiotami, których pedagodzy uczyli: fizyki, biologii, chemii i matematyki:



<https://www.youtube.com/watch?v=gtBhKw8Q5Eg>

języka polskiego, języka angielskiego i historii

<https://www.youtube.com/watch?v=FrN-g1JoJQ0>,

wychowania fizycznego, plastyki, edukacji dla bezpieczeństwa, podstaw przedsiębiorczości i religii

<https://www.youtube.com/watch?v=4orIRP49p2Y>.

O licealnych czasach opowiadają absolwenci różnych roczników, niektórzy rzewnie i nostalgicznie, niektórzy na wesoło. Dla mnie szczególnie wzruszające były wypowiedzi nieżyjącego już przedstawiciela najstarszego pokolenia – doktora Juliana Toporowskiego, który uczył się w Liceum zaraz po wojnie, a który sięga do czasów młodości i opowiada o szkole, której w takim kształcie prawie nikt już nie pamięta.



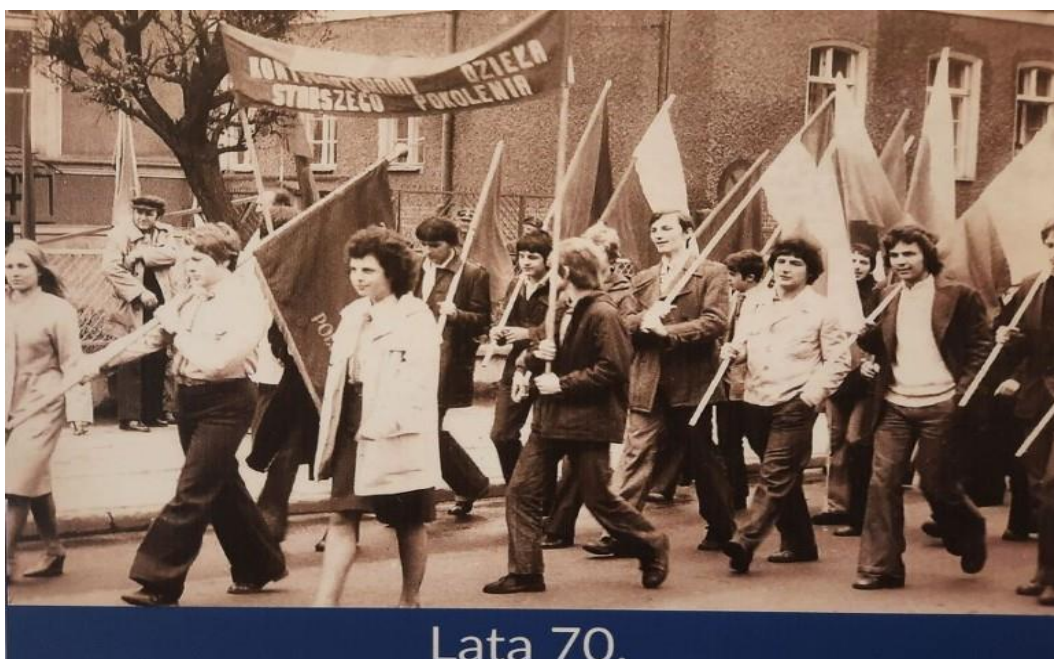
Fot. Kadr z filmiku na youtube.pl

Jak bardzo przeobrażała się szkoła na przestrzeni lat, jak zmieniali się nauczyciele, uczniowie, świat wokół najlepiej uwieczniają zdjęcia. Mamy je w swoich domach pośród innych fotografii, pewnie nieco pożółkłe. Nie jest ich wiele, bo kiedyś nie było to takie proste: trzeba było mieć aparat, potem zdjęcie wywołać u fotografa. Te ze współczesnych czasów są już jakieś inne, bardziej pospolite... Trudu zebrania starych fotografii i zorganizowania wzruszającej wystawy „Ocalić od zapomnienia” podjęła się Dorota Komarnicka.



Fot. Ze zbiorów Doroty Komarnickiej

Wystawę udało się jeszcze przed izolacją zaprezentować nauczycielom i uczniom. Nikogo nie pozostawiła obojętnym. Osoby, które rozpoznawały na fotografiach siebie, znajomych, przyjaciół, reagowały żywiołowo, komentowały, cieszyły się, że rozpoznały kogoś, przywoływały dawne wydarzenia. Dla tych, dla których świat ze zdjęć to historia, czyli dla obecnego pokolenia, była to okazja do poznania dawnych realiów: dziadkowie lub rodzice idący w pierwszomajowym pochodzie, jeżdżący ciężarówkami w pole zbierać kamienie albo stonkę z ziemniaków – dziwny świat – komentowali.



Zdjęcia zaprezentowane na wystawie pokazują szkołę nie tylko jako miejsce nauki, dokumentują również organizowane wycieczki, projekty, zabawy, np. studniówkowe. O nich opowiadają też absolwenci w filmikach. Okazuje się, rok szkolny 2020/21 nie jest pierwszym, w którym studniówka się nie odbyła. Były też takie czasy, że zorganizowanie oficjalnego balu było niemożliwe, a nawet niebezpieczne, ale uczniowie i tak poradzili sobie i świetnie się bawili. (<https://www.youtube.com/watch?v=7t2IR0P4J7s>) Niemały kłopot sprawiły nam wspomnienia ze szkolnych wycieczek. No cóż, niektórzy pamiętali cudowne zabytki, niektórzy długie męczące górskie szlaki, a jeszcze inni „niezapomniane poczucie wolności”, Kiedy ogląda się filmik (<https://www.youtube.com/watch?v=5CqKon2IGuc>), pamięć sama przywołuje obrazy sprzed lat z klasowych eskapad.

Liceum Ogólnokształcące w Kluczborku ukończyło 75 lat. Było to święto nas wszystkich, którzy tworzyliśmy szkolną społeczność: 13 dyrektorów, 256 nauczycieli i ponad 11 400 uczniów oraz pracowników administracyjnych i gospodarczych tej szkoły. Do tego należałoby dodać osoby pośrednio związane ze szkołą, np. rodziców uczniów, którzy nawet jeśli sami nie byli kiedyś jej uczniami, to uczestniczyli w szkolnym życiu poprzez swoje dzieci. Podczas prac nad jubileuszowymi materiałami mieliśmy okazję przypomnieć sobie wiele faktów z życia szkoły, pozyskać nową wiedzę, powspominać ludzi, z którymi na czas szkoły splatały się nasze losy. Życzymy Państwu wszelkiej pomyślności w życiu. Zapraszamy do zapoznania z jubileuszowymi materiałami. Mamy nadzieję, że dostarczą Państwu wielu pięknych wspomnień, będą okazją do powrotu do tamtych lat, kiedy wszyscy mieliśmy -naście lat.

Anna Dzierżan

Doskonalenie nauczycieli w zakresie edukacji zdalnej w ramach grantu ORE realizowanego przez PODN

W celu w spierania szkół i placówek oświatowych w trudnej sytuacji nauczania zdalnego Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku w 2021 roku pozyskał grant pn. „Wsparcie Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku w realizacji zadań wspomagających nauczycieli w kształceniu na odległość”, który realizowany był w ramach projektu „Wsparcie placówek doskonalenia nauczycieli i bibliotek pedagogicznych w realizacji zadań związanych z przygotowaniem i wsparciem nauczycieli w prowadzeniu kształcenia na odległość”. Grantodawca – Ośrodek Rozwoju Edukacji w Warszawie – działał w partnerstwie z Centrum Informatycznym Edukacji w trybie nadzwyczajnym, ukierunkowanym na ograniczenie wystąpienia negatywnych skutków COVID-19 w przypadku ponownego czasowego zamknięcia części szkół i przedszkoli.

Celem projektu było wsparcie kadr Ośrodka w zakresie przygotowania nauczycieli szkół i przedszkoli do prowadzenia edukacji zdalnej, wsparcie nauczycieli szkół i przedszkoli w zakresie prowadzenia edukacji w formie zdalnej z dziećmi i uczniami, przygotowanie kadr systemu oświaty do pracy w systemie zdalnym z wykorzystaniem Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej.

Uczestnicy grantu skorzystali ze szkoleń realizowanych w formie zdalnej lub częściowo zdalnej z wykorzystaniem Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej, materiałów edukacyjnych przygotowanych przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, specjalistów zewnętrznych oraz zasobów własnych PODN.

Szkolenia zrealizowane zostały zgodnie z *Ramowym programem szkolenia dla kadr systemu oświaty w zakresie wspierania szkół i przedszkoli w prowadzeniu edukacji zdalnej*, w formie kaskadowej. Przygotowany przez ORE nauczyciel konsultant PODN prowadził zajęcia dla dwunastu doradców metodycznych, którzy z kolei prowadzili zajęcia z nauczycielami.

Kaskadowe działania szkoleniowe i konsultacyjno-doradcze skierowane do nauczycieli były realizowane przez kadre PODN – doradców metodycznych, konsultantów oraz ekspertów zewnętrznych. Uczestnikami szkoleń i doradztwa byli nauczyciele szkół/przedszkoli zarówno publicznych, jak i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, na wszystkich etapach kształcenia.

Działania doskonalące obejmowały cykl szkoleń dla nauczycieli szkół i przedszkoli obejmujący poznanie metodyki oraz najczęściej stosowanych narzędzi w kształceniu na odległość. Każdy uczestnik otrzymał pakiet szkoleniowy z pendrive'em, a udział dla nauczycieli w tej formie doskonalenia był bezpłatny.

Działania wspierające dla szkoły i przedszkola, prowadzone przez placówki doskonalenia w ramach grantu, objęły rozwijanie kompetencji kadry szkół i przedszkoli w zakresie prowadzenia, organizacji i zarządzania edukacją zdalną m.in. poprzez prowadzenie:

- 1) doradztwa w zakresie metod i strategii pracy w systemie zdalnym;
- 2) pomocy w opracowywaniu i dostosowywaniu programów wychowania przedszkolnego oraz nauczania z uwzględnieniem pracy zdalnej oraz potrzeb zróżnicowanej grupy/klasy;
- 3) instruktażu dla nauczycieli w zakresie prowadzenia zajęć w systemie zdalnym z wykorzystaniem technologii informatycznych, doradztwa w zakresie dostosowywania wymagań edukacyjnych do potrzeb i możliwości uczniów oraz metod oceniania postępów uczniów;
- 4) wsparcia indywidualnego i grupowego dla nauczycieli;
- 5) demonstracji skutecznych technik i metod pracy z uczniem w sposób zdalny;
- 6) prowadzenia konsultacji dla nauczycieli;
- 7) wspierania nauczycieli w przygotowaniu materiałów i pomocy dydaktycznych niezbędnych do bieżącej pracy z uczniem w systemie zdalnym.

W ramach przyznanego grantu kadra PODN uzupełniła program oraz materiały szkoleniowe o kontekst praktyczny, przedmiotowy, ewentualnie dodatkowe narzędzia edukacji zdalnej, przykłady dobrych praktyk z zakresu

realizowania edukacji w formie zdalnej, inne obszary, zgodnie z określonymi potrzebami nauczycieli szkół i przedszkoli.

Szkolenia miały charakter praktyczny, w części e-learningowej realizowane były z udziałem prowadzącego i moderatora.

W ramach projektu kadra oraz nauczyciele uczestniczyli w doskonaleniu przede wszystkim w formie zdalnej, ale również stacjonarnie, w przypadku możliwości spełnienia formalnych wymagań pandemicznych.

Program szkolenia w ramach grantu obejmował następujące zagadnienia:

- 1) Psychospołeczne aspekty edukacji zdalnej;
- 2) Organizacja procesu kształcenia i wychowania;
- 3) Metodyka edukacji zdalnej;
- 4) Monitorowanie i ocenianie postępów uczniów w procesie edukacji zdalnej;
- 5) Narzędzia edukacji zdalnej;
- 6) Zintegrowana Platforma Edukacyjna;
- 7) MS Teams;
- 8) Zoom;
- 9) Google Meet;
- 10) Wykorzystywanie multimedialnych zasobów dydaktycznych;
- 11) Zapewnienie bezpieczeństwa cyfrowego w edukacji zdalnej;
- 12) Prawne aspekty edukacji zdalnej.

Dla pracowników PODN wskazany był do realizacji pełny program ORE, a nauczyciele uczestniczyli w 10 modułach szkoleniowych, w tym obligatoryjnie realizowali moduły: *Metodyka edukacji zdalnej* i *Zintegrowana Platforma Edukacyjna*. Ponadto uczestnicy mogli skorzystać z konsultacji, które rozszerzały zagadnienia programowe o informacje merytoryczne dotyczące nauczania zdalnego. Konsultacje były prowadzone przez ekspertów z zakresu edukacji zdalnej oraz doradców metodycznych.

W grancie uczestniczyli wszyscy pracownicy pedagogiczni PODN oraz nauczyciele z jedenastu szkół podstawowych (PSP nr 2 w Kluczborku, PSP nr 5

z OI w Kluczborku, PSP w Bąkowie z OP, PSP z OP w Kujakowicach Dolnych, SP w Wierzbicy Górnej, PSP w Szymonkowie, PSP w Kostowie, PSP z OP w Kowalach, PSP w Kowalach, PSP w Radłowie, PSP w Sternalicach, PSP w Wachowie) oraz dwóch przedszkoli (PP nr 7 z GW z OP w Kluczborku, P nr1 Namysłowie) z terenu województwa opolskiego, z powiatów: kluczborskiego, oleskiego i namysłowskiego – łącznie 172 osoby. Dziękujemy Państwu Dyrektorom za współpracę i wdrażanie nowatorskich rozwiązań metodyczno-informatycznych, które przyczynią się do podniesienia efektywności pracy szkół i przedszkoli w naszym rejonie.

W ramach projektu powstały ciekawe scenariusze lekcji i zajęć do wykorzystania w trakcie edukacji zdalnej. Scenariusze krok po kroku opisują tok lekcji, obejmując cele zajęć i ich odniesienie do podstawy programowej, metody pracy, środki dydaktyczne, przewidywany czas. Wiele scenariuszy zawiera przykładowe notatki z lekcji, a także sposób pozyskiwania materiałów edukacyjnych. Każdy ze scenariuszy powstał na bazie wskazanej bibliografii lub netografii oraz zawiera zasady pracy z uczniami ze specyficznymi trudnościami edukacyjnymi, a także sugeruje, w jaki sposób dokonać ewaluacji zrealizowanych zajęć. Wszystkie scenariusze zostały wprowadzone do bazy Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej. Autorzy scenariuszy wykazali umiejętność prowadzenia zajęć w formie zdalnej oraz pomysłowość w tworzeniu ciekawych lekcji i zainteresowania tymi zajęciami uczniów. Ta część projektu była niezwykle odpowiedzialna, bo opracowany zestaw scenariuszy dla różnych typów szkół, ma stać się wzorem do prowadzenia zajęć zdalnych dla nauczycieli z całego kraju. W ramach projektu powstał materiał zawierający: 10 scenariuszy zajęć dla grup przedszkolnych w różnym wieku, 5 scenariuszy lekcji dla edukacji wczesnoszkolnej, 6 scenariuszy dla szkoły podstawowej klas 4-8, 6 scenariuszy dla szkoły ponadpodstawowej oraz 3 do kształcenia zawodowego dla technikum. Powstały także 2 scenariusze dla grup uczniów szkoły specjalnej oraz 1 dla szkolnego doradztwa zawodowego – łącznie 33 scenariusze.

Grant był dużym przedsięwzięciem, realizowanym przez wiele osób prowadzących zajęcia, konsultacje, korekty powstałych materiałów, których zaangażowanie w projekcie wymagało poświęcenia dodatkowego czasu i opracowania autorskich koncepcji. Efektywna współpraca realizatorów i uczestników projektu wpłynęła na zdobycie nowych kompetencji informatycznych, poszerzenia oferty szkoleniowej w zakresie edukacji zdalnej oraz rozwój umiejętności w tworzeniu autorskich materiałów edukacyjnych. Dzięki uczestnictwu w grantie ośrodek pozyskał pięć laptopów, które będą wykorzystywane do celów związanych z doskonaleniem nauczycieli w formie zdalnej. Jak w każdym nauczycielskim przedsięwzięciu realizowanym przez PODN, wszyscy zaangażowani pracownicy nawzajem się wspierali, co mimo dużego obciążenia, pomogło zrealizować cele projektu.

II. Biblioteka METODYKA

Dagmara Kawoń-Noga

Nowe horyzonty nauczycielstwa

Uważne studia historii wychowania pokazują bogate doświadczenia instytucjonalnej i pozainstytucjonalnej edukacji. Fascynujące jest móc obserwować, jak przez wieki zmieniały się idee, ideały, cele, sposoby osiągania tych celów. Zmieniały się filozofie, a także środki i narzędzia do uprawiania tych filozofii. W ogóle bez ustanku zmienia się całe oprzyrządowanie wychowania/wychowywania – od uznania uniwersalnych wartości, poprzez polityki oświatowe aż do pojedynczej szkoły (i domu rodzinnego). Najpierw w umyśle człowieka rodzi się pomysł na to, jak należy kształtować człowieka, a następnie określa się operacyjnie cały system dydaktyczny – zasady, metody, programy itp. Zmiana, jako taka, jest na stałe zaimplementowana w pedagogice. Proces nauczania – uczenia się opiera się przecież na ciągłej zmianie. Na przykład „brak wiedzy” zmieniamy na posiadanie wiedzy, „brak umiejętności” – na posiadanie umiejętności, „brak kompetencji społecznych” – na posiadanie tych kompetencji. I w końcu jakiś „wyjściowy” (określający dziecko) stan rzeczy zmieniamy na pożądaną stan rzeczy w odniesieniu do człowieka (dorosłego/dojrzałego) jako ogółu osobowości, świadomości i ogólnej postawy życiowej.

Przegląd doktryn i systemów pedagogicznych od starożytności do współczesności pokazuje jednak, że bez względu na czas i szerokość geograficzną (świata cywilizowanego) jest jednak jedna stała cecha w organizacji kształcenia i wychowania. Za każdym razem w procesie tym uczniowi towarzyszy osoba nauczyciela. Oczywiście rola nauczyciela ewoluuje w czasie, ale samo jego współuczestniczenie w nauczaniu od czasów paidei, poprzez nowe wychowanie, aż do dzisiejszej szkoły – jest niezmiennie.¹ Wydaje się, że od zawsze – sprawa postawy zawodowej nauczyciela, a dokładnie komponentów tej postawy, jest szeroko dyskutowana w środowiskach pedagogów, psychologów, socjologów, kulturoznawców i innych. Mówi się więc o kompetencjach nauczyciela, jego osobowości, talencie pedagogicznym, wzorcu osobowym pedagoga, autorytecie nauczyciela-wychowawcy, kulturze pedagogicznej i etyce zawodu nauczyciela. Coraz powszechniej w opracowaniach branżowych odnajdziemy określenia nauczyciela jako tutora lub

¹ J. Krasucki, Historia wychowania – zarys syntetyczny, Warszawa 1989.

coacha, lub mentora.² Warto poznać te teorie i rozważyć zasadność stosowania w odniesieniu do profesji nauczycielskiej.

Kim jest tutor, coach i mentor?

Tutor jest ekspertem w danej dziedzinie, ma wiedzę jak poruszać się w tym obszarze i jaka jest droga do sukcesu. Jest swoistym opiekunem na drodze eksploracji (terenu), potrafi odseparować informacje ważne od mniej istotnych. Pyta i inspiruje, ale też uczy myślenia, od czasu do czasu doradza. Dzieli się swoim warszatem, talentem, kunsztem. Kładzie nacisk na kształtowanie charakteru podopiecznego. Opiera się na relacji mistrz – uczeń. Stara się postrzegać osobowość człowieka, z którym pracuje w sposób integralny, globalny. Jest nastawiony na jej pełny rozwój.

Coach skoncentrowany jest na określeniu i realizacji celu swojego klienta. Nie musi być specjalistą w danej dziedzinie, ale jest specjalistą w wydobywaniu potencjału, którym dysponuje podopieczny. Coach pomaga dostrzec ten potencjał, zazwyczaj widzi go dużo szybciej niż osoba, z którą pracuje. Coach zajmuje się motywacją, determinacją i dyscypliną klienta, tak, by on sam (klient) widział sens działania. Pozwala na określenie „wizji przyszłości” przez osobę korzystającą ze wsparcia i towarzyszy w realizacji tej wizji. Pilnuje tego, by cele były ambitne, ale możliwe do zrealizowania.

Mentor charakteryzuje się tym, że osiągnął zaawansowany poziom w jakiejś dziedzinie, ma znaczące osiągnięcia. Dzięki sukcesom może być uznawany za autorytet, wzór do naśladowania, niewyczerpywalne źródło inspiracji w projektowaniu własnej drogi, kariery edukacyjnej, zawodowej, czy szerzej życiowej. Mentor, co do zasady nie musi być wykwalifikowanym pedagogiem, edukatorem. Ciekawe jest to, że oddziałuje jakby swoim przykładem. Jego osobowość, wiedza i doświadczenia stanowią najistotniejszy walor w relacji z podopiecznym. Często w procesie rozwojowym mentor staje się powiernikiem problemów zgłaszanych przez klienta. Może doradzać i pomagać w rozstrzygnięciu dylematów. Wspomagając kreowanie ścieżki rozwoju dla kogoś – wspomina czasy, w których realizował swoje własne przedsięwzięcia i cele.

Na czym polega specyfika pracy w tutoring, coachingu i mentoringu?

Tutoring zajmuje się pokazywaniem prymarnych problemów i zagadnień, które umożliwiają precyzyjne poznanie i zrozumienie określonego obszaru wiedzy.

² A. Sarnat-Ciastko, Tutoring, coaching i mentoring w polskiej szkole? Między chaosem a autentyczną potrzebą, Podstawy Edukacji 2015, 8.

Ułatwia uczniowi pracę poznawczą zgodnie z naturalną konstrukcją umysłu, preferencji i potrzeb. Pomaga odróżnić fundamentalne kwestie od spraw drugiego rzędu, nieistotnych, nieważnych. Nauczyciel w tej metodzie ma możliwość tworzenia własnych sposobów i narzędzi w osiągnięciu celu. Dużą przestrzeń wypełnia pogłębiona analiza, namysł nad wartościami, w tym klasycznymi wartościami akademickimi.

Coaching przede wszystkim wzmacnia mocne strony osoby pozostającej w procesie rozwojowym. Jest nastawiony na rezultaty i indywidualne uczenie się i doskonalenie. Pobudza wewnętrzny potencjał – często uśpiony, bierny, nie wykorzystywany wcześniej. Wspiera drogę stawania się człowieka takim, jakim ten człowiek chce się stać (a nie, jakim powinien, bo tego oczekuje jego otoczenie). Poszerza świadomość w zakresie znaczenia właściwych relacji społecznych – osobistych i zawodowych – w kształtowaniu drogi rozwoju osobistego. W coachingu kierujemy się zasadami, w których m.in.: podopiecznego traktujemy jako źródło zasobów, pracujemy w oparciu o odpowiednio skonstruowane pytania, stawiamy wyzwania, wspieramy rozwój. Ważne jest to, że w procesie coach i klient są sobie równi. Coaching dotyczy całej osoby podopiecznego, który sam określa temat, obszar, nad którym chce pracować, w którym potrzebuje wsparcia. Funkcją coachingu jest zmiana i działanie.

Mentoring to metoda, która bazuje na regularnych spotkaniach z mentorem, którym jest osoba odpowiednio zaawansowana w jakiejś dziedzinie. Na przykład dawny mistrz świata w sprincie może być mentorem dla zawodnika, który rozpoczyna swoją karierę sportową, a doświadczony dziennikarz – dla amatora reportaży, albo doświadczony lekarz – ordynator szpitala – dla młodego lekarza rezydenta. Mentor przeszedł już drogę, którą ewentualnie zaczyna jego podopieczny. Nie uczy tego, jak kształtować cele, pobudzać entuzjazm i uruchamiać zasoby, ale raczej inspiruje, pokazuje przykłady (najczęściej swoje), doradza, zachęca do działania, stymuluje. Dominuje tu przywództwo, wizja i wartości. Poprzez odpowiednie oddziaływanie mentora – u ucznia dochodzi do samopoznania i głębokiej refleksji nad samym sobą. W tej metodzie stanowi to pożądane i konieczne zjawisko.

Jakie są etapy procesu w tutoring, coachingi i mentoringu?

W metodzie tutoring określa się następujące etapy:

„1. Budowanie relacji tutorskiej, wzajemne poznanie się, zbudowanie zaufania i wspólne rozumienie celów oraz metody tutoring, określenie zasad i formy współpracy (zawarcie kontraktu).

2. Formułowanie celu współpracy: określenie tego, na czym chcemy pracować, co rozwijać, określenie rezultatów (zarówno w sferze naukowej, jak i rozwojowej), czyli tego, po czym poznajemy, że współpraca tutorska jest efektywna.

3. Realizacja założonego celu: regularna, metodyczna praca tutorska, z silnym naciskiem na pracę własną podopiecznego, zachętę do samodzielnego myślenia oraz inspirujące spotkania tutorskie (tutoriale).

4. Ewaluacja procesu: analiza tego, co udało się osiągnąć w wymiarze naukowym i rozwojowym, głębsza refleksja wzmacniająca zarówno świadomość (świadomość osobistych wartości, celów, mocnych i słabych stron, wpływu na innych) podopiecznego, jak i tutora.”³

W metodzie coachingu kształtuje się to trochę inaczej:

- „1. Wyjaśnienie ogólnej potrzeby i celów coachingu.
2. Uzgodnienie konkretnych potrzeb rozwojowych.
3. Opracowanie szczegółowego planu.
4. Wykonywanie zaplanowanego zadania bądź działania.
5. Ocena działań i planowanie sposobów lepszego funkcjonowania.
6. Zakończenie coachingu.”⁴

Funkcjonuje też inny opis procesu, który nawiązuje bezpośrednio do angielskiego skrótu COACH:

„*Competences* (kompetencje) – ocena wiedzy i umiejętności podopiecznego.

Outcomes (wyniki) – określenie wyników, celów, które powinien osiągnąć podopieczny.

Action (działanie) – wykonywanie przez podopiecznego poszczególnych zadań.

Checking (sprawdzenie) – ocena wykonanych zadań, udzielenie informacji zwrotnej, podsumowanie osiągnięć.”⁵

W metodzie mentoringu realizuje się dziewięć szczegółowo określonych etapów:

- „1. Wyznaczenie celu i wymiana oczekiwań związanych z mentoringiem.
2. Zebranie informacji o sobie identyfikacja słabych i mocnych stron.
3. Seria rozmów pogłębiających samoświadomość podopiecznego oraz wspólne identyfikowanie możliwości i zagrożeń poszczególnych ścieżek rozwoju.
4. Wzbudzenie potrzeby sformułowania oczekiwań i celów na przyszłość.
5. Wyznaczenie i potwierdzenie ścieżki rozwoju oraz konsekwentne jej realizowanie.

³ P. Czekerda, Czym jest tutoring? [w:] Tutoring. Teoria, praktyka, studia przypadków, Warszawa 2015, s. 29-33.

⁴ Tamże

⁵ Tamż

6. Rozbudzanie pozytywnych ambicji u podopiecznego i świadome usuwanie nałożonych samemu sobie ograniczeń spowodowanych np. obawami przed porażką.

7. Rozwijanie kompetencji osobistych i społecznych, w tym przywództwa, budowanie zespołu, zarządzania projektami itp.

8. Łączenie i wykorzystanie zdobytej wiedzy i umiejętności w praktyce.

9. Ewaluacja podopiecznego i pomoc w ocenie wyników: rozmowy dotyczące realizacji obranej ścieżki, jej weryfikacja, niwelowanie słabych stron, wzmacnianie mocnych, identyfikacja nowych możliwości i utrzymanie dynamiki zmian.”⁶

Jakie są zadania i zakres odpowiedzialności, a także jaki jest profil kompetencyjny osoby pracującej metodą tutoring, coachingu i mentoringu?

Do zadań tutora należy stworzenie atmosfery nieskrępowanego rozwoju i otwartego dialogu z podopiecznym poprzez zbudowanie partnerskiej relacji. Cykl spotkań powinien być przystosowany do indywidualnych potrzeb i możliwości. Tutor jest zobligowany z jednej strony do określenia mocnych stron i predyspozycji, a z drugiej – do ustalenia obszarów w osobowości, wiedzy i kompetencjach, które należy rozwijać i wzmacniać. Tutor oddziałuje na „poszukiwanie mądrości”, pomaga w modelowaniu charakteru, poszerza świadomość w zakresie wartości. Tutor powinien więc mieć szeroką wiedzę w dziedzinie, którą reprezentuje oraz wysokie kompetencje komunikacyjne. Winien być cierpliwy i uważny. Powinien umieć słuchać i jednocześnie być otwartym na problemy podopiecznego. W zakresie jego kompetencji mieści się sprawne posługiwanie się różnymi technikami nauczania, wyznaczanie aktywności i działań rozwojowych, ocenianie pracy ucznia i skuteczne wzmacnianie jego pewności siebie. Tutor to człowiek z dobrze zorganizowanym warsztatem pracy, opiera swoją działalność na wysokiej jakości materiałach pomocniczych. Jest systematyczny, zdyscyplinowany, punktualny, zawsze przygotowany do pracy.

Do zadań coacha należą działania, w których klient samodzielnie realizuje i wdraża własne rozwiązania. Musi umieć rozpoznać i uruchomić wewnętrzny potencjał osoby, z którą pracuje. Określa potrzeby rozwojowe poprzez wyodrębnienie i nazwanie celów uczenia się, a także planuje konkretne działania. Towarzyszy w czasie trwania procesu coachingowego. Ciekawe, że nie musi mieć wiedzy merytorycznej bardziej zaawansowanej od podopiecznego. Coach nie doradza, buduje relację partnerską. Bezwzględnie musi wiedzieć na czym polega proces coachingowy, jakie są jego etapy

⁶ Tamże

i narzędzia. Musi umieć odróżnić tę metodę od konsultingu czy psychoterapii. Powinien dobrze rozumieć specyfikę relacji coach-klient. Powinien być zaznajomiony ze specyfiką pracy i rozwoju osób w różnym wieku. Nie powinien oceniać wyników pracy, a jedynie wzmacniać u ucznia umiejętność zdobywania doświadczenia i refleksji nad rezultatami pracy.

Mentor z kolei jest osobą znacznie bardziej doświadczoną od swojego podopiecznego. Ma większą wiedzę, umiejętności, osiągnięcia oraz szerokie kontakty z innymi ludźmi bezpośrednio lub pośrednio związanymi z merytorycznymi zagadnieniami (wokół których przebiega proces). W tej metodzie doradzanie i udzielanie wskazówek jest naturalne. Ale doradcą jest autorytet w danej dziedzinie. W pełnieniu funkcji mentora pomaga przede wszystkim bogate doświadczenie i pozycja społeczna, a nie umiejętności dydaktyczne czy wychowawcze. Relacja w tej metodzie opiera się na wzajemnym zaufaniu stron oraz autentyczności. To znaczy, że osoba wspierająca w procesie – autentycznie funkcjonuje w poczuciu służby i misji, a nie jakiejś powinności (społecznej) czy obowiązku (służbowego).

Jakimi narzędziami pracują tutorzy, coachowie i mentorzy?

W tutoringach charakterystyczne są rozmowy na tematy humanistyczne i kulturalne. Realizuje się tu projekty tutorskie, wspólnie rozwiązuje się różne zadania problemowe, dokonuje się analizy przypadków. Praktykuje się tu pracę w małych grupach. Rozwijają umiejętność aktywnego słuchania i samodzielnych badań. Uczestnicy procesu tworzą własne eseje na zadane tematy. Ich analiza dostarcza wskazówek, odnoszących się do wartości, postrzegania mechanizmów rządzących światem, miejsca człowieka w tym świecie i potencjalnych kierunków rozwoju osobistego podopiecznego.

W coachingu, w którym koncentrujemy się nad tym, co jest możliwe do osiągnięcia, najczęściej stosuje się narzędzia do mapowania zasobów i określania celów do realizacji. Stanowią je różne ćwiczenia i zadania warsztatowe, w których klient poszukuje, definiuje, określa wartości, które są dla niego ważne, umiejętności które posiada, pasje i zainteresowania, które ma (choć nie konieczne manifestuje i rozwija). Mieszczą się tu takie typy aktywności, w których uczeń poznaje swoje opinie na dane tematy, werbalizuje poglądy w sprawach uniwersalnych, podstawowych, dokonuje oceny sytuacji i zdarzeń i w końcu, albo przede wszystkim, poznaje siebie. W ten sposób samodzielnie wydobywa te zasoby, które są niezbędne do osiągnięcia postawionych celów.

Praca na celami jest również wykorzystywana w mentoringu. Ale w zestawie narzędzi mentorskich znajdują się też tworzenie sieci kontaktów (np. branżowych), udzielanie rad i wskazówek, ćwiczenia, które przybliżają nas do celu oraz działania, w których podopieczny pełni rolę inicjatora lub lidera.

W ogólnej ocenie wymienionych metod pracy rozwojowej, które bez wątpienia nadają się do wykorzystania w sferze nauczania i wychowania – zwraca uwagę nade wszystko paradygmat edukacji spersonalizowanej lub/i zindywidualizowanej. Bez zagłębiania się w szczegóły – w pierwszym podejściu chcemy widzieć człowieka, jako jednostkę autonomiczną, a najważniejszą wartością są potrzeby tejże jednostki, która jest zdolna do samodzielnego wyznaczania celów i podejmowania działania. W drugim podejściu – człowiek jest nie tyle jednostką, co osobą, w której rozwoju dostrzegamy sferę intelektualną, duchową, emocjonalną i fizyczną. Na pierwszy plan, zarówno w przedstawionych metodach pracy, jak i ideach filozoficzno-pedagogicznych, wysuwa się kwestia indywidualnego rozwoju człowieka. Mniej istotne jest to, jakie są kompetencje i wiedza w zakresie poszczególnych dziedzin wiedzy, ale najważniejszy jest rozwój osobowości, charakter, samoświadomość i indywidualne potrzeby. Mogłoby to oznaczać taki stan rzeczy, że oto człowiek sam decyduje, czego się uczy, do osiągnięcia jakich celów dąży, w jaki sposób buduje swoją drogę życiową i w jaki sposób się rozwija, i czy w ogóle podejmuje jakieś działanie. O ile nie można tego zorganizować inaczej w działaniach opartych o metody tutoring, coaching, czy mentoring, o tyle takie rozwiązania raczej nie byłyby możliwe do zastosowania w warunkach szkoły powszechnej. Należy przyznać, że aktualnie w debacie w obszarze oświaty, dużo mówi się o potrzebie indywidualnego podejścia do ucznia. Jednocześnie jednak, w tej samej debacie – gdy padają pytania szczegółowe, w jaki sposób operacyjnie działać, czyli jak pracować na lekcjach wg zasad uwzględniania indywidualnych potrzeb i predyspozycji wychowanka i jednocześnie wywiązać się z terminowego zrealizowania programu nauczania, przekazania wiedzy, zweryfikowania efektów uczenia się wszystkich uczniów w klasie i rozwiązania wszystkich bieżących potrzeb i problemów klasy szkolnej jako grupy (społecznej) – nikt nie wrywa się do konstruktywnej odpowiedzi. Zgodnie stwierdzamy: tego nie da się zaimplementować w codzienności szkolnej!

Jak się dobrze rozejrzeć, to jednak okaże się, że trochę się da, a nawet dało i udało. Najlepszym przykładem skutecznego wykorzystywania indywidualnego podejścia do ucznia (i przy okazji stosowania elementów nowoczesnych metod

rozwojowych tutoring, coaching, mentoringu) jest udzielanie korepetycji. Inną ilustracją jest praca z uczniem zdolnym na przykład przy okazji przygotowywania go do udziału w olimpiadzie przedmiotowej. W pewnym sensie można też tu wymienić pracę nauczyciela wspomagającego. Nie można pominąć indywidualnych spotkań z uczniami realizowanych przez pedagogów czy psychologów szkolnych, doradców zawodowych, logopedów, czy bibliotekarzy. W wymienionych przypadkach szczególnie uwypuklona jest relacja nauczyciel-uczeń (w różnych wariantach: czy to mistrz-uczeń czy doradca-uczeń, czy człowiek wspierający-człowiek potrzebujący wsparcia itp.). Nowatorskie podejście do spraw edukacji, w którym nauczyciel odgrywa rolę tutora, coacha, czy mentora – okazuje się nie być wcale nowatorskie, a już mocno zakorzenione w pragmatyce pedagogicznej. Choć, co pokazują przytoczone przykłady, cały złożony potencjał tych metod nie jest powszechnie stosowany i być może też nie do końca znany i uświadomiony, jako możliwy do wykorzystania w praktyce szkolnej. Dlaczego więc warto upowszechniać zindywidualizowane podejście w oświacie? Wydaje się, że przede wszystkim dlatego, że ta metoda, czy raczej te metody – opierają się na samodzielnym poszukiwaniu mądrości, dookreślanu moralności oraz poszanowaniu wartości (uniwersalnych). Juan Luis Lorda wspomina, że „współczesna kultura i edukacja mogą uczyć przekazywać szeroką wiedzę o najbardziej ukrytych strukturach materii i oddalonych o lata świetlne gwiazdach, a jednocześnie są niepewne i zakłopotane, gdy mają przekazać człowiekowi, na czym polega bycie dobrym człowiekiem.”⁷ Jeśli tak postawimy sprawę nauczania i wychowania, to obraz postawy moralnej młodego człowieka staje się w naturalny sposób czymś, co powinno stać się zasadniczym zagadnieniem w oddziaływaniu oświaty. Kształtowanie tej postawy, dobrego charakteru i dobrych nawyków powoduje, że w naszych rozważaniach zataczamy koło. Uzasadnione będzie w tym miejscu odwołanie się na powrót do historii i filozofii wychowania, a szczególnie do starożytnych greckich etyków – Sokratesa, Platona i Arystotelesa.⁸ Przed wiekami, skierowali oni nasze myślenie o edukacji na takie wartości, jak dobro, rozwój i szczęście – dając przy okazji (nieświadomie) podwaliny współczesnym metodom pracy nad procesami rozwoju osobistego.

⁷ J.L. Lorda, *Moralność – sztuka życia*, Warszawa-Ząbki 1999, s. 32, za: *Tutoring. Teoria, praktyka, studia przypadków*, Warszawa 2015, s. 47.

⁸ W. Tatariewicz, *Historia filozofii T.1. (Historia starożytna i średniowieczna)*, Warszawa 1997.

III. Sztuka współczesna w szkole

Agnieszka Dela-Kropiowska

Abstrakcjonizm. W poszukiwaniu struktur świata

„I tak świat sztuki oddalał się coraz bardziej od królestwa natury, aż wreszcie mogłem traktować je jak dwa światy całkowicie autonomiczne”
– Wasilij Kandinsky

Przez długi czas uznawano Wasilij’a Kandinskyego – malarza i teoretyka sztuki za światowego prekursora abstrakcji. Praca *Akwarela abstrakcyjna* (1911 r.) była powszechnie znana jako pierwsza praca sztuki abstrakcyjnej (nieprzedstawiającej) – czyli sztuki, która rezygnuje z odtwarzania form, osób czy przedmiotów obserwowanych w rzeczywistości, a posługuje się formami plastycznymi powstałymi z połączenia kompozycyjnego płaszczyzn, linii, figur, plam lub kolorów. Obecnie, w dobie badań nad feminizmem, historyczki i historycy sztuki wykazali, że pierwsze obrazy abstrakcyjne w kulturze zachodnioeuropejskiej tworzyła szwedzka artystka Hilma af Klint (1907 r. prace w cyklu *The ten biggest*).

Pierwsze dwie dekady XX wieku cechuje wielkie poruszenie w światowej sztuce. Młodzi artyści dojrzewali w kontekście kultu cywilizacji, osiągnięć przemysłowych końca XIX wieku, rozwoju nauki i potencjału „nowego” świata, który miał ułatwić i unowocześnić życie ludzi. Pojawia się mnóstwo nowych pomysłów i rodzą się takie nurty jak: kubizm, futurizm, dadaizm czy abstrakcjonizm. Uświęcona wielowiekową tradycją zasada „mimesis” przestała być istotną kategorią wartościującą sztukę. Powszechne „zmęczenie” artystów rzeczywistością doprowadziło do chęci uchwycenia istoty sztuki poza jej służalczym wobec świata schematem reprezentacji .

W zbiorze nowych koncepcji artystycznych, odchodzących od tradycyjnej sztuki przedstawieniowej, abstrakcjonizm jawił się jako idea, która najwyraźniej zwróciła się do „wewnątrz siebie samej”, aby dotrzeć do esencji tworzenia oraz poznać strukturę świata. Artyści dążyli do twórczości w pełni autonomicznej, rządzącej się własnymi prawami, wynikającymi jedynie z ekspresji koloru czy linii. Abstrakcyjniści chcieli zerwać z powszechnym wymogiem narracyjności

w sztuce. Warto zauważyć, że coraz częściej pojęcie „stylu”, zastępowano pojęciem „struktury”, a więc terminem zwracającym uwagę na określony porządek kształtujący dzieło – układ organizujący wzajemne powiązania między poszczególnymi elementami kompozycji. Pojęcie struktury artyści-abstrakcyjniści odnosili nie tylko do formy artystycznej i estetyki, ale także stosowano je jako termin techniczny oraz społeczny (dotyczący wzajemnych stosunków międzyludzkich, spraw ekonomicznych, społecznych, istoty świata). Warto podkreślić, że nurt abstrakcjonizmu ujawniał się w rozmaitych odsłonach; istniała abstrakcja niegeometryczna, suprematyzm, konstruktywizm, neoplastycyzm, abstrakcja liryczna.

Radykalną manifestacją abstrakcji w sztukach plastycznych było wydarzenie z 1915 roku, kiedy to Kazimierz Malewicz (1879 – 1935), zaprezentował słynny *Czarny kwadrat na białym tle*, „ikonę” abstrakcjonizmu geometrycznego. Artysta ten wysunął się na czoło środkowo-europejskiej awangardy.

Malewicz pochodził z polskiej rodziny, która od lat mieszkała w Kijowie. Artysta był wybitnym teoretykiem sztuki, filozofem, ale i działaczem politycznym w komunistycznej Rosji (pierwszych dekad XX wieku). Twórczość Malewicza zaliczana jest do punktów zwrotnych w pojmowaniu sztuki, a jego teorie silnie wpłynęły na rozwój awangard XX wieku. W dojrzałym okresie życia mieszkał w Moskwie, Petersburgu, Witebsku, Leningradzie, gdzie był wykładowcą sztuki oraz działaczem na rzecz rozwoju kultury. Jego teorie nawiązywały do dynamiki rozwoju technologii i myśli społecznych Rosji, dwudziestolecia międzywojennego.

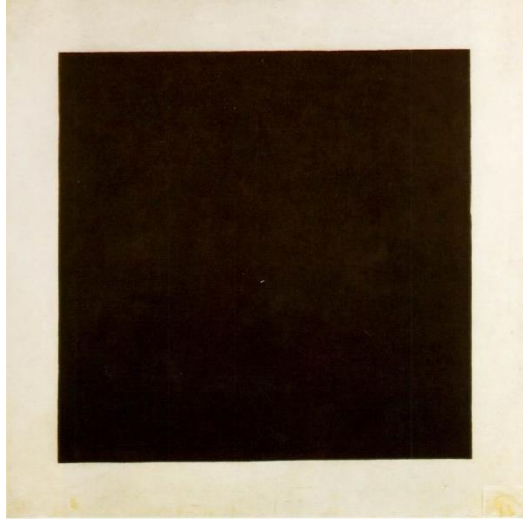
Czarny kwadrat na białym tle – jest określany jako „punkt zerowy malarstwa”, ponieważ osiąga maksymalne uproszczenie formy: odrzuca wiele dotychczasowych środków wyrazu artystycznego, ogranicza się do zakomponowania pojedynczego elementu (obraz przedstawia dosłownie swój tytuł). Dzieło to stało się swoistym manifestem „uwolnienia od przedmiotowości realnego świata”. Jak dodaje sam artysta *Czarny kwadrat* stał się esencją czystej sztuki odnalezionej pod balastem rzeczy. Nowa idea artystyczna

Malewicza jest „odczuciem”, nie ma żadnych praktycznych odniesień do rzeczywistości, nie ma ambicji bycia podobnym do świata- jest to szuka czystej emocji i istoty tworzenia.

Od 1915 roku teorie artysty pochodzącego z Kijowa zdominowały scenę artystyczną Europy. Sformułował on koncepcję *suprematyzmu* – „supremację czystego odczucia w sztukach plastycznych”. Malewicz podkreślał, że przedstawiania realnych przedmiotów bądź postaci z naszej ludzkiej rzeczywistości w formie obrazów, przeszkadzają w dotarciu do czystej emocji, którą może dać odbiorcy obcowanie ze sztukami plastycznymi. Przedmioty bowiem rozprasza nas – odbiorców i przeszkadzają w dotarciu do „czystego uczucia”. Dlatego właśnie malarz powinien operować prostymi figurami geometrycznymi oraz kolorem, osiągnąć czystą ekspresję bez konieczności reprezentacji świata widzialnego. Podkreślał jednak w swojej twórczości istotę upływu czasu i ruchu, które powinny być uchwycone w tworzonych dziełach poprzez odpowiednie układy brył.

Ostatecznie, w 1918 roku, Malewicz doszedł do najbardziej zredukowanej formy – namalował *Biały kwadrat na białym tle*. Tutaj idea abstrakcji osiągnęła swoje apogeum. Od czasów tych radykalnych przedstawień, sztuka abstrakcyjna (paradoksalnie) dała wiele możliwości dotarcia do istoty świata realnego. Zbytńia dosłowność przedstawień figuratywnych uniemożliwia nam często doświadczanie głębszych znaczeń „ukrytych pod przedmiotami”. Obecnie, po okresie sztuki minimalistycznej, która zdominowała scenę amerykańską lat 60.tych XX wieku, jesteśmy skłonni oddać pierwszeństwo obiektom geometrycznym, jako nowemu sposobowi odkrywania duchowości w naturze świata. Struktury, proste obiekty wytyczone na podstawie matematycznych obliczeń lub gestu artysty, pozbawione chęci naśladowania osób i przedmiotów, będące po prostu „*tym, czym są*”, stają się źródłem wyższych, duchowych doznań. Warto w tym kontekście przywołać modernistyczną kaplicę zbudowaną w połowie XX wieku w Huston (USA), której wnętrze wypełniają jedynie abstrakcyjne, czarne, monochromatyczne obrazy Marka Rothki. Budowla ta stała się miejscem modlitwy dla wielowyznaniowej

społeczności lokalnego uniwersytetu. Być może zaproponowana tu prostota formy, w kontraście do barokowych przedstawień, odsłania przed nami więcej, dotykając głębszych struktur rzeczywistości.



Kazimierz Malewicz *Czarny kwadrat na białym tle*, 1914-1915 (1929)

Źródło: wikipedia.org

IV. Moim zdaniem

Bartłomiej Kozera

Piąte: nie zabijaj

Niestety zakaz ten dotyczy tylko ludzi i to nie w każdej sytuacji. Nie dotyczy pozostałych istot, świata zwierząt czy roślin. Stało się to z wielką szkodą, o czym za chwilę, dla tych światów. Bo z tego wyróżnienia i uprzywilejowania wynika, że tylko ludzkie życie ma sens, więc warto jest ochrony. Życie zwierząt natomiast tego sensu nie ma, że ich zadaniem jest służyć człowiekowi. Uznaliśmy, że świat „niższy” musi nam składać ofiarę ze swojego ciała. Jedzenie w konsekwencji to podtrzymywanie życia za pomocą śmieci. Ktoś musi umrzeć, abyśmy żyli. Ale w rezultacie jest tak, że świat ludzkim jest dokładnie taki sam, jak świat zwierząt drapieżnych.

Zakaz „nie zabijaj” w naszej kulturze brzmi: nie zabijaj bez potrzeby. Na wojnie ponoć jest potrzeba zabijania. Pod Verdun zabito ponad trzysta tysięcy Francuzów i tyluż Niemców. Zabito bez powodu, ale i bez grzechu. W czasie II wojny państwo Hitlera miało potrzebę zabicia milionów Żydów. Państwa w czasie pokoju jeszcze niedawno też miały potrzebę zabijania skazańców. Kary śmierci zresztą ciągle są popierane przez społeczeństwa. Wtedy taka kara występuje jako zemsta, a my jako ci mściwi. Można zabić człowieka w obronie własnej, przekraczając nawet jej ramy. A zatem człowiek to nie tylko drapieżne, ale i mściwe zwierzę.

„Nie zabijaj bez potrzeby”, to znaczy, że nadaliśmy tej normie formę zakazu hipotetycznego. Z kategorycznego, a więc takiego, który obowiązuje zawsze i wszędzie i który występuje w Dekalogu, zakaz ten zyskał postać hipotetyczną. Jego stosowanie ode mnie zależy. Ja mam rozstrzygnąć czy mam obowiązek się do niego stosować, czy nie. Podobnie, a więc hipotetycznie, rozumiane są inne normy, choćby „nie kłam” jako „nie kłam, chyba, że prawda byłaby gorsza niż kłamstwo”. Tak

więc przerobiliśmy Dekalog, mimo że ciągle powtarzamy jego kategorię formuły.

„Nie zabijaj” jest normą ważną, ale zbyt wąsko rozumianą. Ja rozciągnąłbym ją na wszystko, co żywe. Wszak nie my daliśmy tym istotom życia, jakim prawem możemy ich tego życia pozbawiać. Zważmy, że już tylko 4% ssaków to zwierzęta dziko żyjące, resztę hodujemy dla własnego pożytku. Czy nasze człowieczeństwo w tak niewielkim stopniu ma się różnić od postępowania zwierząt drapieżnych? Owszem jesteśmy częścią przyrody, ale jednocześnie ponad tę przyrodę się wynosimy ze swoim „sapiens”. Zmiany klimatyczne, do których doprowadziliśmy, pokazują, że wynosimy się całkiem niezasadnie.

Bartłomiej Kozera

Szóste: nie cudzołóż

Monogamia stawia bardzo wygórowane wymagania przed ludźmi, każe dwojgu być ze sobą przez całe życie. Wtedy, gdy małżeństwa zawierano kierując się dobrem rodu – a więc czymś wyższym niż dobro pary młodych – wierność temu dobru przez całe życie nie była niemożliwa. Dzisiaj podstawą małżeństwa jest dobro młodych, zadowolenie, jakie czerpią z bycia razem. Wielu nazywa to miłością. Jeśli dodać do tego, że miłość często przedstawiana jest jako uczucie, a przecież nasze uczucia nie są od nas zależne, wręcz przeciwnie, to my zależymy od uczuć, to kruchość monogamii jest zrozumiała.

Powstaje pytanie, jak wytrwać całe życie w małżeńskim stadle zbudowanym na tak kruchym fundamencie? Na szczęście ten fundament nie jest taki mdły. Tylko w bardzo młodym wieku wydaje się nam, że miłość jest wyłącznie uczuciem. Potem okazuje się, że jest ona bardziej racjonalna, a jej podstawą jest również troska partnerów o siebie, wzajemna za siebie odpowiedzialność i zaangażowanie w sprawy partnera. Choć nie ukrywam, że początkiem miłości rzeczywiście jest uczucie. To jest tak, jak z oglądanymi obrazami. Spośród wielu dzieł jedno szczególnie nam się podoba. Odpowiada naszym gustom i naszemu smakowi estetycznemu. Więc go wyróżniamy w ten sposób, że poddajemy kontemplacji. I wtedy okazuje się, że podoba nam się z jakiś powodów i odnajdujemy te powody. Choć bywa tak, że ta kontemplacja prowadzi nas do rozczarowania i porzucamy ten obraz.

Nie cudzołóż, to znaczy nie zdradzaj żony czy męża. Jeśli żona się zachwyca rozumnością jakiegoś mężczyzny, to mnie zdradza czy nie? I odwrotnie jeśli mąż zachwycony jest jakąś panią, to już jest zdrada? Sytuacje graniczne występują często, bo jawna zdrada, fizyczna mnie nie

interesuje. Łatwiej zresztą o nią u mężczyzn, bo oni mają politykę ilościową – jak najwięcej. Panie mają politykę jakościową - wybierają najlepszych. Panowie z każdą, panie z niektórymi, więc zgoda pań na zdradę jest rozstrzygająca. Funkcjonuje takie powiedzenie, że klucz, który otwiera wszystkie zamki jest lepszy od zamku, który otwierany jest każdym kluczem. To jawnie męski punkt widzenia.

W dawnych czasach przywiązywano do wierności ogromną wagę. Przy czym wierność to był bardziej obowiązek kobiet niż mężczyzn. Uznawano, że kobiety bardziej się angażują, wszak mężczyźni są rozumni, a kobiety uczuciowe. Takie pojmowanie płci narzuciło oświecenie. Wiek XIX utożsamiał z kolei cnotę, a więc etyczną zaletę z oddawaniem długów (mężczyźni) i dziewictwem (kobiety). Długi jakoś poszły w niepamięć, ale dziewictwo pozostało. Dzisiaj stare, greckie słowo *arete* (cnota) kojarzy się przede wszystkim z *hymen*.

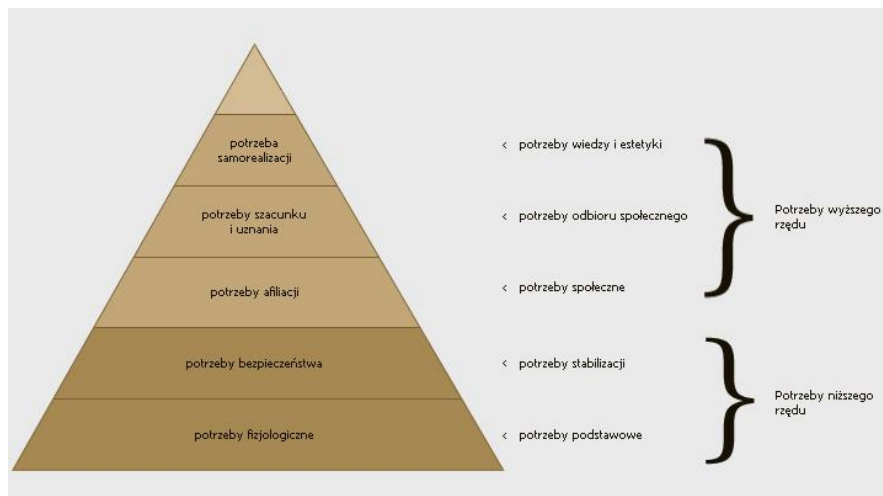
Zakaz cudzołożenia bierze się stąd, że seks jest środkiem płodzenia dzieci i powinien obywać się bez przyjemności, oczywiście z własną żoną. Każdy inny jest grzechem. Sam ten występny sposób rozmnażania jest spadkiem po grzechu Adama i Ewy i jest drogą przenoszenia ich występku. Nie cudzołoż zatem znaczy nie miej łóżkowych przyjemności.

V. Uczyć i wychowywać skuteczniej

Edukacja zdrowotna i jej wymierna skuteczność. Część I

1. Teoretyczne podstawy edukacji zdrowotnej

Potrzeby życiowe człowieka opisywane były w różnych publikacjach dotyczących zagadnień ekonomicznych, zdrowotnych i związanych z życiem publicznym społeczeństwa. Zagadnienia dotyczące podstawowych potrzeb człowieka w sposób przejrzysty opisał Abraham Maslow, tworząc schemat piramidy i szeregując potrzeby według określonych kryteriów. Na samym dole piramidy znajdują się potrzeby fizjologiczne, stabilizacja, wyżej akceptacja społeczna i najwyższa – potrzeba samorealizacji. Potrzeba wyższego rzędu łączy ze sobą tak ważne dla każdego członka społeczeństwa potrzebę przynależności do grupy oraz akceptacji tej właśnie grupy.

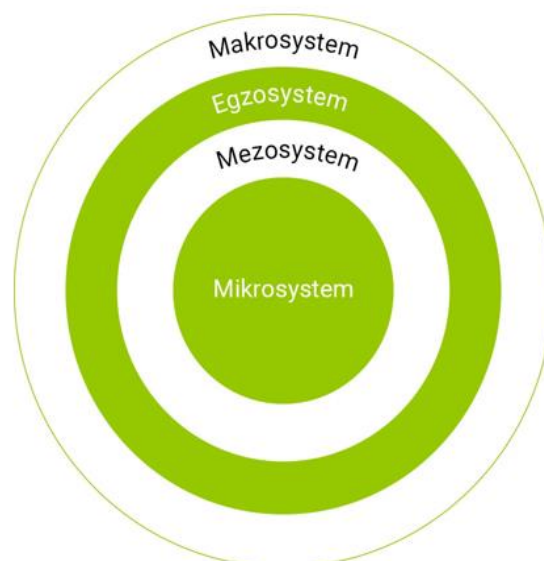


Źródło: <http://opiekunmedycznypraktyczny.blogspot.com/2017/11/potrzeby-czowiekahierarchia-potrzeb-wg.html> [dostęp: 31.01.2022]

Biorąc pod uwagę teorię Maslowa należy również zwrócić uwagę na Ekologiczną teorię systemów Urie Bronfenbrennera.

Teoria ekologiczna Urie Bronfenbrennera

- **Mikrosystem** (dziecko)
- **Mezsystem** (rodzina, rówieśnicy, szkoła, przedszkole)
- **Egzosystem** (rozszerzona rodzina – przyjaciele rodziny, sąsiedzi)
- **Makrosystem** (prawa i zwyczaje w określonej kulturze, subkulturze, klasie społecznej)



Źródło: Webinarium z dnia 20.01.2022. Praca z uczniem. Zróżnicowana klasa. M. Śniegulska, M. Jurewicz

Zgodnie z Ekologiczną teorią systemów Urie Bronfenbrennera, rozwój jednostki następuje poprzez wpływanie na nią różnych środowisk, w których się rozwija i które powodują zmianę – jej rozwój poznawczy, moralny i relacyjny.

Urie Bronfenbrenner wymienia cztery systemy, które otaczają główny rdzeń rozumiany jako ta sama osoba. Są to: mikrosystem, mezsystem, ekosystem i makrosystem.

Mikrosystem – stanowi najbardziej bezpośredni lub najbliższy poziom rozwoju jednostki, dotyczy rodziny, rodziców lub szkoły.

Mezsystem – obejmuje powiązanie dwóch lub więcej środowisk, w których osoba aktywnie uczestniczy. Można to również rozumieć jako połączenie między mikrosystemami. Wyraźnymi przykładami mogą być relacje między rodziną a szkołą lub między rodziną a przyjaciółmi.

Egzosystem – odnosi się do sił, które wpływają na to, co dzieje się w mikrosystemach. W tym przypadku jednostka nie jest rozumiana jako aktywny podmiot. Na przykład charakter pracy rodziców, relacje utrzymywane przez nauczyciela z rodzicami, dziećmi, itp.

Makrosystem – nawiązuje do warunków społecznych, kulturowych i strukturalnych, które określają w każdej kulturze ogólne cechy instytucji,

kontekstów itp. w której rozwija się osoba i jednostki ich społeczeństwa. Stanowi wartości kultury, obyczajów, itp.

Do późniejszych wersji zakresów przestrzennych teorii dodano chronosystem, który wprowadza wymiar czasowy do systemu. Obejmuje to ewolucję kulturową i warunki życia środowiska.

Teoria ta jest często używana, gdy mówimy o edukacji sieciowej i wspólnej odpowiedzialności za edukację.

Podsumowując, można stwierdzić, że istnieje duży wpływ środowiska na rozwój dzieci i młodzieży, należy zastanowić się, jakie wymierne skutki niesie edukacja zdrowotna? Kiedy ma największy wpływ na postawę i dalsze działania zdrowotne ludzi? Czy zachowania prozdrowotne od najmłodszych lat pozwolą na stabilizację nie tylko zdrowotną, ale również życiową i zawodową w późniejszym życiu człowieka?

Zatem, czym jest zdrowie?

Warto przytoczyć definicję M. Kasprzaka, według którego: „Zdrowie to nie tylko brak choroby czy niedomagania, ale także dobre samopoczucie oraz taki stopień przystosowania biologicznego, psychicznego i społecznego, jaki jest osiągalny dla danej jednostki w najkorzystniejszych warunkach”.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zdefiniowała zdrowie jako pełen dobrostan fizyczny, psychiczny, społeczny, a nie wyłącznie brak niedomagania. W ten sposób każdy posiada prawo do środowiska sprzyjającego osiągnięciu możliwie najwyższego poziomu zdrowia i dobrego samopoczucia; informacji i konsultacji na temat stanu środowiska oraz na temat planów, decyzji i działań mogących oddziaływać zarówno na środowisko, jak i na zdrowie. Postawa ludzi wobec zdrowia zaczyna się zmieniać dzięki wzrostowi świadomości. W indywidualnych wysiłkach jednostki na rzecz wzmocnienia zdrowia duże znaczenie ma właśnie wspierająca rola zbiorowości i zachowań społecznych.

Po analizie różnych definicji „zdrowia” można stwierdzić, że termin ten jest bardzo złożony. Niektórzy rozumieją zdrowie jako brak choroby, inni jako dobrostan biopsychospołeczny. Jeszcze inni ujmują zdrowie jako zdolność adaptacyjną, sprawność funkcjonalną, rolę społeczną lub potencjał

psychofizyczny. Można jednak się zgodzić w każdym z tych przypadków, że zdrowie jest kategorią pozytywną, która oznacza dobrostan oraz sprzyja dobrej jakości życia.

Sposób definiowania „zdrowia” i jego koncepcja zmienia się wraz z wiekiem. Wielu badaczy uważa, że dzieci postrzegają zdrowie i chorobę odmiennie niż ludzie dorośli, a zmiany w rozumieniu zdrowia w dzieciństwie wyjaśnia teoria rozwoju poznawczego J. Piageta

Zgodnie z podejściem zaproponowanym przez Piageta dzieci w wieku od 2 do 6 lat, na pytania dotyczące zdrowia udzielają odpowiedzi bardzo ogólnikowych i niezróżnicowanych, a przede wszystkim skoncentrowanych na sobie. Dla dzieci w tym wieku zdrowie oznacza możliwość bawienia się z rówieśnikami, spędzanie czasu z rodziną oraz wychodzenie z domu. Dzieci w młodszym wieku szkolnym, są w stanie wymienić podstawowe zasady odnoszące się do działań, zasad i sytuacji dotyczących utrzymania zdrowia lub uniknięcia choroby, jednak nadal czynią to bardzo chaotycznie. Młodzież potrafi uogólnić fakty dotyczące zdrowia, jego zachowania, zasad leczenia.

Obecnie wielu autorów krytycznie odnosi się do wyjaśnienia zmian w rozumieniu zdrowia w dzieciństwie jako efektu automatycznego przechodzenia przez kolejne stadia rozwoju poznawczego. Znacznie większą rolę przypisuje się wpływom społecznym, zwłaszcza doświadczeniu rodzinnemu, wpływom kulturowym i edukacji zdrowotnej (M. John-Borys, *Koncepcja zdrowia i choroby u dorastających*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002).

Powszechne staje się twierdzenie, że dziecięca koncepcja zdrowia, podobnie jak u dorosłych, jest wielowymiarowa – obejmuje trzy podstawowe wymiary:

- bycie sprawnym (zdolnym) do wykonywania różnych czynności (związanych z aktywnością fizyczną, przebywaniem poza domem, nauką w szkole),
- zachowania sprzyjające zdrowiu (odpowiednie żywienie, sen, aktywność fizyczna);

- zdrowie psychiczne, które dotyczy ogólnego samopoczucia i relacji z innymi, ten wymiar pojawia się już w wieku 5- 6 lat) (Daniela Szydźiak, Magdalena Woynarowska-Sołdan Zakład Zdrowia Publicznego, Wydział Nauki o Zdrowiu, Warszawski Uniwersytet Medyczny).

Zdrowie traktuje się we wszystkich społeczeństwach i kulturach jako kategorię pozytywną, dobrostan pożądaną i cenioną. Uznaje się je za wartość i zasób dla jednostki oraz społeczeństw. Zdrowie zajmuje wysokie miejsce w hierarchii wartości, nie zawsze jest jednak wartością realizowaną w codziennym życiu, tzn. że znaczny odsetek ludzi nie dąży do jego osiągnięcia i nie dba wystarczająco o swoje zdrowie.

Biorąc pod uwagę powyższe obserwacje można stwierdzić, że dobrą formą propagowania zachowań prozdrowotnych jest rozpowszechnianie działań z zakresu edukacji zdrowotnej wśród dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, ze względu na fakt, że w tych grupach wiekowych najłatwiej można wykształcić odpowiednie nawyki i postawy wobec zdrowia. Kształtowanie u dzieci przekonania, że zdrowie jest walorem oraz wartością, o którą warto się troszczyć i zabiegać, jest jednym z ważniejszych celów edukacji zdrowotnej. Przedszkole i szkoła odgrywają istotną rolę w formowaniu pozytywnych zachowań dzieci, w tym zachowań sprzyjających zdrowiu. (cdn...)

Bibliografia

1. John-Borys M. Koncepcja zdrowia i choroby u dorastających, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002.
2. Lamczyk D. Rozprawa doktorska Edukacja zdrowotna na etapie wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej - Diagnoza i ewaluacja rozwiązań systemowych w województwie śląskim. Katowice 2018
3. Woynarowska B. Edukacja zdrowotna. Podręcznik akademicki. PWN, Warszawa 2007.
4. Zajączkowski K. Profilaktyka w szkole. Rubikon, Kraków 2004
5. Śniegulska M., Jurewicz M. Materiały z webinarium z dnia 20.01.2022. Praca z uczniem. Zróżnicowana klasa.

Netografia:

1. <https://pl.sainte-anastasio.org/articles/psicologa-educativa-y-del-desarrollo/la-teora-ecologica-de-urie-bronfenbrenner.html> [dostęp:31.01.2022]
2. <https://pl.sainte-anastasio.org/articles/psicologia/la-teora-ecologica-de-bronfenbrenner.html> [dostęp:31.01.2022]
3. <https://www.pzh.gov.pl/serwisy-tematyczne/instytut-zywnosci-i-zywienia/> [dostęp:31.01.2022]
4. <https://www.profesor.pl/publikacja,20815,Zdrowy-styl-zycia-elementem-edukacji-zdrowotnej.> [dostęp:31.01.2022]
5. <http://www.lepszezdrowie.info/zdrowie-historycznie.htm>. [dostęp:31.01.2022]
6. https://sbc.org.pl/Content/354763/doktorat4097_Dorota_Lamczyk.pdf [dostęp:31.01.2022]
7. <https://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU5020> [dostęp:31.01.2022]
8. http://www.jchc.eu/numery/2015_4/201541.pdf. [dostęp:31.01.2022]
9. https://www.pth.pl/?id_menu_left=2&id_info=2&str_glowna=2&id_typ_obslugi=3&sub_id_info_d=&id_info_o=0&id_oddz=2 [dostęp:7.02.2022]
10. file:///C:/Users/ks4/AppData/Local/Temp/34735-39461-1-SM.pdf [dostęp:7.02.2022]
11. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_005_21.PDF [dostęp:7.02.2022]
12. <http://www.kuratorium.opole.pl/wp-content/uploads/2018/04/promocja-zdrowego-stylu-zycia-w-swietle-przepisow-prawa.pdf> [dostęp:7.02.2022]

Anna Litner-Zarucka

Nauczanie języka polskiego jako obcego – wykaz publikacji

Kiedy pół roku temu ukończyłam *kurs nauczania języka polskiego jako obcego*, nie przypuszczałam nawet, że wiadomości i umiejętności nabyte w celu doskonalenia warsztatu dydaktycznego staną się nagle potrzebne w tak dramatycznych okolicznościach...

Państwo Poloniści, dzielę się z Wami materiałami, które zdobyłam podczas szkolenia w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Wybrałam pozycje dotyczące sprawności mówienia, ponieważ wszyscy jesteście kreatywnymi pedagogami, znamy metodykę, reguły pisowni, normy językowe... – poradzimy sobie – „bo jak nie my – to kto?”.

Najważniejsze zadanie teraz, to: nawiązanie kontaktu, rozpoczęcie rozmowy, zachęcenie do dialogu dzieci przybyłe z Ukrainy z naszymi uczniami.

Przekazuję wykaz publikacji (za zgodą pani Magdaleny Dębowskiej z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”), z których można skorzystać w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Zwłaszcza teraz, kiedy u naszych przyjaciół zza granicy wschodniej toczą się działania wojenne, a w naszych klasach zawitali nowi uczniowie z Ukrainy.

Zainteresowanych innymi materiałami proszę o kontakt: ania_litner@tlen.pl

Sprawność mówienia – najważniejsze, na początek...

Rozwijanie tej sprawności musi poprzedzać naukę czytania i pisania!

Co nam może w tym pomóc?

1. Pozytywna atmosfera na lekcji.

Dzięki niej uczeń nie boi się mówić, bo nie boi się popełnić błędu. Dlatego:

- nie oceniamy wypowiedzi ustnych;
- nie przerywamy wypowiedzi ucznia, by poprawić błąd;
- do poprawy błędów używamy jak najczęściej PARAFRAZY;
- nagradzamy długość i chęć mówienia – nie poprawność.

2. Dobry impuls do mówienia.

Dzięki niemu uczeń ma ochotę mówić, bo:

- temat go interesuje;
- może coś dodać od siebie;
- znalazł się lub znajdzie się kiedyś w podobnej sytuacji.

3. Znajomość leksyki i struktur gramatycznych.

Dzięki niej uczeń jest w stanie mówić, bo:

- zna potrzebne mu słowa;
- umie ułożyć je w zdania;
- umie poradzić sobie w sytuacji, gdy brakuje mu słów lub nie jest pewny poprawnej formy.

4. Możliwość zaplanowania sobie wypowiedzi.

Dzięki niej uczeń czuje się pewniej, bo może wcześniej zdecydować, o czym mówić.

Nauczyciel może mu w tym pomóc, gdy:

- zadaje pomocnicze pytania;
- podaje przykładowe odpowiedzi;
- podaje kilka przykładowych podpunktów lub plan treści wypowiedzi;
- prezentuje historię obrazkową, przynosi rekwizyty etc.

Teoria - czyli gdzie po podstawowe informacje:

- Metodyka nauczania języków obcych, H. Komorowska, wyd. Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2011
- ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego, A. Seretny, E. Lipińska, Universitas, Kraków 2005
- Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego, Praca zbiorowa pod red. A. Seretny, E. Lipińskiej, Universitas, Kraków 2012
- Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego/drugiego dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, B. K. Jędryka, Linguae Mundi, Warszawa 2015
- Metodyka nauczania języków obcych w kształceniu zintegrowanym, M. Pamuła, wyd. Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2009

- Planowanie lekcji języka obcego, I. Janowska, Universitas, Kraków 2010
- 40 koncepcji dobrych lekcji, A. Rabiej, B. Zaręba, H. Marczyńska, Universitas, Kraków 2011
- Sprawności przede wszystkim, A. Seretny, Universitas, Kraków 2006

Teoria – słuchanie, mówienie

- Rozwijanie sprawności rozumienia ze słuchu w języku polskim jako obcym. Biblioteka LingVariów. Tom 4, A. Prizel-Kania, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013
- Znajdź z polskim wspólny język. Fonetyka w nauczaniu języka polskiego jako obcego.
- Poradnik metodyczny, M. Biernacka, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016

Praktyka – słuchanie, mówienie

- Szura, szumi i szeleści. Ćwiczenia fonetyczne nie tylko dla cudzoziemców, A. Majewska-Tworek, Atut, Zamość 2010
- Fonetyka. Testuj Swój Polski A1-B1, E. Kołaczek, Prolog, Kraków 2017
- Bliźniacze słowa, L. Madelska, Lublin 2010
- Posłuchaj, jak mówię, L. Madelska, Wiedeń 2010
- Jak to łatwo powiedzieć... Ćwiczenia komunikacyjne dla początkujących A1, A2, D. Gałyga, Universitas, Kraków 2017
- Puzzle Logopedyczne. Praca zbiorowa, EPIDEIXIS, Kraków 2008
- Zaczynam mówić po polsku, J. Kucharczyk, Wing, Łódź 1999
- Gimnastyka dla języka, M. Strzałkowska, Media Rodzina, Poznań 2011
- Miło mi panią poznać. Język polski w sytuacjach komunikacyjnych, A. Achteplik, B. Serafin, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013
- Powiedz to po polsku, K. Drwał-Straszakowa, W. Martyniuk, Universitas, Kraków 2011

Coś o pisaniu

- Lipińska E., Dąbska E., (2016), Pisać jak z nut, Universitas, Kraków.
- Sinielnikoff R., (2005), Wzory listów polskich, Wiedza powszechna

- Ruszer A. (2011), *Oswoić tekst. Podręcznik kompozycji i redakcji tekstów użytkowych dla poziomu B2 i C1*, Universitas, Kraków. (**przeznaczony na wyższe poziomy, ale można coś wybrać i zaadaptować*)

Interaktywne materiały na stronie „epodreczniki.pl” (**do wybrania i dopasowania do poziomu grupy*), np.: Zwroty grzecznościowe

Atomy na stronie „Włącz Polskę”, np.:

- Wysyłamy pocztówki
- Zapraszam do naszego domu! I-V
- Piszemy list I-II
- Nad, pod, obok, czyli jak opisać pomieszczenie
- Opisuujemy krasnoludka
- Składamy życzenia

Słowniki i pomoce obrazkowe

A co to takiego? Obrazkowy słownik języka polskiego (A1, A2) A. Seretny, Universitas, Kraków 2013

- Nowe słowa, stare rzeczy, M. Szelc-Mays, Universitas, Kraków 2012

- O POLSCE PO POLSKU. Duże plansze tematyczne do nauki języka polskiego jako obcego dla poziomu A1/A2 A. Jasińska, M. Waliszko, Kolegium Języka i Kultury Polski, 2015

- Plakaty wydawnictwa PROLOG (pory roku, godziny, ciało...)

- POLSKI w obrazkach - poziom A1. Praktyczne plansze dydaktyczne do ramy lub na tablicę, I. Stempek, Glossa, Kraków 2019

- (Prawie) wszystkie książki ilustrowane przez Aleksandrę i Daniela Mizielińskich (np. Mapy, Jeden dzień, seria Mam oko)

- Zabawki z serii „Czu-Czu”

Dla nauczycieli – dla przypomnienia

- Odkrywamy język polski. Gramatyka dla uczących (się) języka polskiego jako obcego L. Madelska, M. Warchoń-Schlottmann, Prolog, Kraków 2013

- Gramatyka języka polskiego. Podręcznik dla cudzoziemców. B. Bartnicka, H. Satkiewicz, Wiedza Powszechna, Warszawa 2015

- Podręczna gramatyka języka polskiego. A. Nagórko, PWN SA, Warszawa 2012
- Praktyczny słownik łączliwości składniowej czasowników polskich, St. Mędak, Universitas, Kraków 2016
- Słownik form koniugacyjnych czasowników polskich, St. Mędak, Universitas, Kraków 2015
- Słownik odmiany rzeczowników polskich, St. Mędak, Universitas, Kraków 2014
- Liczebnik też się liczy. Gramatyka liczebnika z ćwiczeniami, St. Mędak, Universitas, Kraków 2013 (i inne...)

Dla uczniów – dla przypomnienia

- Ten, ta, to: ćwiczenia nie tylko gramatyczne dla cudzoziemców, J. Podsiadły, J. Lechowicz, WING, Łódź, 2001
- Gramatyka dla praktyka. Fleksja i słowotwórstwo. Funkcjonalne ćwiczenia gramatyczne z języka polskiego dla obcokrajowców na poziomie A1, A2, B1, A. Małycka, K. Dembińska, K. Fastyn-Pleger, M. Ułańska
- Gramatyka? Dlaczego nie?! Ćwiczenia gramatyczne dla poziomu A1, J. Machowska, Universitas, Kraków 2014
- Gramatyka? Ależ tak! Ćwiczenia gramatyczne dla poziomu A2, J. Machowska, Universitas, Kraków 2014
- Testuj swój polski. Gramatyka 1 (A1-A2) i 2 (A2-B1), R. Szpiigel, Prolog, Kraków 2012 i 2013
- Tablice gramatyczne. Polski krok po kroku (A1, A2, B1), A. Stelmach, I. Stempek, Glossa, Kraków 2013
- Język polski dla cudzoziemców. Ćwiczenia dla początkujących, Małgorzata Pasieka, Uniwersytet Wrocławski, 2001
- Kto? Co? Rzeczownik w kalejdoskopie. Ćwiczenia gramatyczno-ortograficzne w rozpoznawaniu rzeczowników, M. Podleśna, HARMONIA, Gdańsk 2011
- Księga gramatyki Lamellii Szczęśliwej, J. Krzyżanek, Święty Wojciech, Poznań 2013

- Słowa i słówka. Podręcznik do nauki języka polskiego. Słownictwo i gramatyka dla początkujących (A1, A2) M. Szelc-Mays, E. Rybicka, Universitas, Kraków 2014

Gry i zabawy

- Teraz polski. Gry i ćwiczenia komunikacyjne. Podręcznik dla nauczycieli języka polskiego jako obcego, T. Pelc, WING, Łódź 1997

- Gry i zabawy językowe. Polski krok po kroku (A1), I. Stempek, Glossa, Kraków 2012

- O POLSCE PO POLSKU. Duże plansze tematyczne do nauki języka polskiego jako obcego dla poziomu A1/A2, A. Jasińska, M. Waliszko, Kolegium Języka i Kultury Polskiej, Lublin 2015

- Polski krok po kroku Junior. Gry i zabawy językowe, I. Stempek, P. Kuc, Glossa, Kraków 2017

- Gry i zabawy językowe. Język polski jako obcy, E. Kołaczek, Prolog, Kraków 2018

- POLSKI JEST COOL. Książka nauczyciela. Gry i zabawy - materiały do kopiowania, E. Piotrowska-Rola, M. Porębska, Studio Temat, 2017

Anna Rozłucka-Jankowska

Detektywistyczne wtorki w bibliotece

Już jakiś czas temu zauważyłam, że uczniowie, zwłaszcza klas młodszych, bardzo chętnie przychodzą do biblioteki i sięgają po książki z serii *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai* autorstwa Martina Widmarka. Często też rozmawiają o przeczytanych pozycjach, polecają sobie konkretne tomy serii. Ba, kłócą się o poszczególnych bohaterów, ich postawy i zachowania.

Ta obserwacja zainspirowała mnie do podjęcia działania skierowanego właśnie do tej grupy młodych wielbicieli kryminałów i sensacji. Postanowiłam na dłużej zatrzymać ich w bibliotece, pokazać, jak można wykorzystać wiedzę zdobytą podczas lektury, a przy okazji dobrze się bawić.

Swój pomysł wcieliłam w życie i od września bieżącego roku w naszej szkole zainaugurowałam działalność *Detektywistycznych wtorków w bibliotece szkolnej*.

Aby do udziału w zajęciach zachęcić uczniów, którzy jeszcze nie poznali sympatycznych bohaterów serii, zorganizowałam w bibliotece wystawę wszystkich tomów *Biura detektywistycznego Lassego i Mai*. Ogłosiłam także konkurs czytelniczy ze znajomości serii, który miał się odbyć pod koniec stycznia 2021 roku. Chcąc, żeby informacja dotarła do jak największej grupy dzieci, wykonałam w programie Canva kolorowy plakat oraz multimedialną prezentację zachęcającą do udziału w proponowanych zajęciach. Zarówno plakat, jak i prezentację umieściłam na stronie szkoły, a także w szkolnych mediach społecznościowych. Dodatkowo odwiedziłam każdą z klas, opowiadając o moich propozycjach i zapraszając do udziału w nich wszystkie dzieci.

Inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem uczniów, którzy, ku mojej wielkiej radości, tłumnie przychodzili na poszczególne spotkania. Każde zajęcia zaczynaliśmy od lektury fragmentu książki. To dzieci wybierały konkretny tytuł i to one czytały jego fragmenty. Chociaż czasem bywało i tak, że prosiły mnie o przeczytanie jakiegoś rozdziału lub większej całości. Po lekturze

przychodził czas na zagadki. W tej części zajęć wykorzystywałam zadania z *Detektywistycznych łamigłówek Lassego i Mai*. Są to publikacje zawierające zaszyfrowane wiadomości, rebusy, krzyżówki, labirynty i wiele innych ciekawych zagadek. Uczestnicy z wielkim zaangażowaniem rozwiązywali wszystkie tajemnice. Bardzo starali się dobrze odpowiadać na pytania, które najczęściej nawiązywały do poszczególnych przygód Lassego i Mai oraz do konkretnych bohaterów serii. W końcowym etapie zajęć uczniowie pisali recenzje. Chętnie dzielili się swoimi wrażeniami po przeczytaniu kolejnego tomu przygód małych detektywów. Krótko opowiadali jego treść, mówili, co najbardziej im się podobało, a co mniej, czy były tam śmieszne sytuacje i dlaczego warto przeczytać daną książkę. Recenzentów zawsze starałam się nagrodzić drobnymi gadżetami. Najczęściej były to: zakładki do książek, smycze, breloczki, plany lekcji i inne drobiazgi, które gromadziłam w bibliotece na takie właśnie okazje.

W połowie stycznia, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, odbył się konkurs czytelniczy związany z serią omawianych książek. Wręczenie nagród miało uroczystą oprawę, obecne były całe klasy laureatów, wychowawczynie oraz pani dyrektor.

W ten sposób podsumowaliśmy i zakończyliśmy działalność *Detektywistycznych wtorków w bibliotece* w tym roku szkolnym, bo do pomysłu na pewno będę wracać w kolejnych latach.

Bibliografia:

1. Martin Widmark, *Złota księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai*, Wyd. Zakamarki, 2012r. (*Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*)
2. Martin Widmark, *Srebrna księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai*, Wyd. Zakamarki, 2009r. (*Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*)
3. Martin Widmark, *Brązowa księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai*, Wyd. Zakamarki, 2008r. (*Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*)
4. Martin Widmark, *Diamentowa księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai*, Wyd. Zakamarki, 2019r.

Detektywistyczne wtorki w bibliotece – konspekt zajęć

Cele:

- popularyzacja czytelnictwa oraz serii książek M. Widmarka *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*
- rozbudzanie zainteresowań,
- integracja dzieci klas 1 – 3,
- kształcenie umiejętności pięknego mówienia,
- kształcenie umiejętności logicznego myślenia,
- kształtowanie nawyku odwiedzania biblioteki szkolnej i korzystania z jej zbiorów,
- wyrabianie nawyku właściwej rywalizacji oraz wspólnej, wesołej zabawy.

Wiek uczestników: 7-9 lat

Czas trwania: 45 - 60 min

Formy:

- zbiorowa,
- grupowa,
- indywidualna.

Metody:

- dyskusja,
- praca z książką,
- rozmowa kierowana,
- zajęcia praktyczne,
- gry dydaktyczne.

Środki dydaktyczne:

- seria: *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai* Martina Widmarka,
- seria: *Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai*,
- długopisy, ołówki, flamastry,
- test ze znajomości serii *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*.

Przebieg zajęć:

- Przywitanie uczniów.
- Wspólny wybór jednej z książek serii *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*. (np. *Tajemnica diamentów*)
- Chętni uczniowie czytają fragment wybranej książki. (zał. nr 1)

- Rozmowa na temat przeczytanego fragmentu – uczniowie odpowiadają na pytania nauczyciela np.:
Jak nazywał się człowiek, który przyszedł do biura Lassego i Mai?
Jak zachowywał się ten człowiek?
O jakim problemie opowiedział mężczyzna?
O co mężczyzna poprosił Lassego i Maję?
- Po szczegółowym omówieniu danego fragmentu nauczyciel inicjuje rozmowę związaną z zagadnieniami ogólnymi np.
Czy wybrany fragment zachęcił cię do przeczytania całej książki?
Co ci się najbardziej spodobało?
Czy tekst jest dla ciebie zrozumiały?
- Jeżeli w grupie jest osoba, która przeczytała wcześniej daną książkę, nauczyciel prosi, żeby przedstawiła krótką recenzję lektury i zachęciła pozostałych do sięgnięcia po ten tom.
- Jeżeli takiej osoby nie ma, nauczyciel prosi, aby ktoś na następne zajęcia przeczytał daną książkę i przedstawił jej recenzję(może to być więcej niż jedna osoba, wszystko zależy od ilości posiadanych w bibliotece egzemplarzy).
- Nagrodzenie osoby przedstawiającej recenzję (wg możliwości nauczyciela bibliotekarza).
- Następnie nauczyciel rozdaje uczniom, przygotowane wcześniej, materiały skopiowane np. z książki *Złota księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai*.
 Mogą to być zagadki, łamigłówki, labirynty, krzyżówki, zaszyfrowane wiadomości itp. wszystkie związane z serią *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*. (zał.nr 2)
- Uczniowie rozwiązują przygotowane zadania.
- Wspólne sprawdzenie poprawności wykonanych zadań.(zał.nr 3)
- Zakończenie zajęć, pożegnanie uczniów.

Seria zajęć (ok. 16. spotkań) kończy się podsumowaniem. Wszyscy, uczestnicy otrzymują dyplomy z nominacją na małych detektywów.

Podsumowaniem cyklu jest także konkurs wiedzy ze znajomości serii *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*. Do konkursu przystępują chętni uczniowie klas 1-3. Rozwiązują test przygotowany przez nauczyciela. Nagrody otrzymują osoby z największą liczbą punktów.

Bibliografia:

1. Widmark, M.: Tajemnica diamentów. Poznań. 2016.
2. Widmark, M.: Złota księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai. Poznań. 2015.
3. Widmark, M.: Srebrna księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai. Poznań.2009.
4. Widmark, M.: Brązowa księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai.Poznań. 2008.
5. Widmark, M.: Diamentowa księga. Detektywistyczne łamigłówki Lassego i Mai. Poznań. 2019.

Test ze znajomości serii książek Martina Widmarka *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai*

1. Jak nazywa się miasteczko, w którym mieszkają Lasse i Maia?
(Valleby)
2. Z jakiego kraju pochodzą mali detektywi? **(Szwecja)**
3. Kiedy do hotelu przyjeżdżają państwo Jonatanowie? **(w Wigilię)**
4. Jakiej rasy jest pies państwa Jonatanów ? **(chiński jamnik jabłkowy)**
5. Co dzieje się podczas przedstawienia cyrkowego ? **(kieszonkowiec okrada widzów)**
6. Jak nazywa się kawiarnia, która jest ciągle okradana? **(Cafe Marcepan)**
7. Co jest przewożone w wagonie bagażowym pociągu? **(worek z dużą sumą pieniędzy)**
8. Gdzie prowadzi trop, kiedy w miasteczku Lassego i Mai pojawiają się fałszywe banknoty? **(do szkoły Mai i Lassego)**
9. Co rabusie ukradli z banku? **(250 kg czystego złota)**
10. Gdzie pracuje Frida? **(w sklepie zoologicznym)**
11. Co dzieje się w sklepie zoologicznym? **(zwierzęta całymi dniami śpią)**
12. Jaki konkurs odbywa się podczas urodzin Muhammeda Karata?
(konkurs na najlepszy tort)
13. Co złodziej ukradł Barbarze Palm? **(drogocenny diament)**

14. Jakie zawody odbywają się podczas świąt Bożego Narodzenia? **(zawody pływackie)**
15. Co zginęło podczas meczu? **(srebrny puchar)**
16. Gdzie Sara Bernard złamała nogę? **(na lodowisku)**
17. Co zginęło Sarze Bernard w szpitalu? **(złote kolczyki)**



Fot. Autorka, Uczniowie podczas zajęć Detektywistyczne wtorki w bibliotece

Magdalena Jokiel

**Scenariusz lekcji dla: klasy II szkoły
ponadpodstawowej języka francuskiego**

(etap edukacyjny III, język obcy nowożytny nauczany jako drugi, wariant
podstawy programowej III.2.0.)

Temat: Qu'est-ce que tu as?

Cele kształcenia: wymagania ogólne (Podstawa programowa)

Uczeń:

- poznaje odpowiednie środki językowe umożliwiające formułowanie samodzielnych i przemyślanych wypowiedzi o sobie-o swoim samopoczuciu, dolegliwościach (leksykalne -wyrażenie gdzie cię boli?, boli mnie, części ciała, gramatyczne - rodzajnik ściągnięty)
- rozumie wypowiedzi ustne i pisemne dotyczące samopoczucia, symptomów
- prowadzi prosty dialog, zadaje pytanie i udziela na to pytanie odpowiedzi (Co ci dolega?, Gdzie cię boli?, Boli mnie...), określa jakie jest jego samopoczucie,
- rozwija wrażliwość społeczną, moralną i estetyczną
- łączy zdolność krytycznego i logicznego myślenia z umiejętnościami wyobrazeniowo -twórczymi
- nabywa wiedzę na temat cywilizacji kraju, której język przyswaja, rozwija narzędzia myślowe umożliwiające obcowanie z obcą kulturą i jej rozumienie, posiada wrażliwość międzykulturową

Cele kształcenia: wymagania szczegółowe (Podstawa programowa)

Uczeń:

- posługuje się odpowiednimi środkami językowymi na temat swojego zdrowia, samopoczucia, objawów
- zadaje pytanie na temat czyjegoś samopoczucia, dolegliwości
- podaje informacje, opowiada na temat swojego samopoczucia, dolegliwości, uzyskuje i przekazuje informacje i wyjaśnienia
- zna zasadę stosowania rodzajnika ściągniętego w wyrażeniu j'ai mal à... (boli mnie...) + część ciała, w której określa dolegliwość j'ai mal à la tête, j'ai mal à l'épaule, j'ai mal au bras, j'ai mal aux yeux (boli mnie głowa, ramię, ręka, oczy)
- podaje samodzielnie wymyślone przez siebie przykłady na temat swojego samopoczucia
- korzysta ze źródeł informacji w języku francuskim

- używa technologii-informacyjno-komunikacyjnych

Metody pracy:

- Techniki multimedialne
- Praca z wykorzystaniem platformy Teams
- Praca z wykorzystaniem programu OneNote
- Praca w aplikacjach TIK: learningApps.org, genially.ly, jamboard.google.com, mentimeter.com, youtube.com

Środki dydaktyczne:

- Komputer z dostępem do Internetu
- Usługa internetowa Microsoft Teams
- Usługa internetowa Microsoft OneNote
- Podręcznik *C'est parti! 2*, wyd. Draco Deckert M., Gajos M., Kalinowska E., Piotrowska-Skrzypek M., Sowa M. 2019,

Czas zajęć: 45 minut

- Proponowany przebieg zajęć:

I. Faza wstępna

1. Powitanie uczniów, sprawdzenie obecności w dzienniku elektronicznym, zalogowanie się na platformę Teams (2 min.)

2. Nauczyciel podaje temat lekcji w programie OneNote w Obszarze Wspólnej Współpracy i mówi o jej celach wskazując lekcję w podręczniku, uczniowie odnajdują temat lekcji (3 min.)

II. Faza właściwa

3. Nauczyciel podaje uczniom w programie OneNote w Obszarze Wspólnej Współpracy link do filmiku https://youtu.be/H1d_kE9PIYc (les parties du corps - części ciała), który uczniowie sami odsłuchują, prosi ich o zapisanie części ciała jakie wystąpiły w filmiku. Uczniowie wypisują przedstawione części ciała. Umieszczają ich nazwy w widocznym i dostępnym dla wszystkich uczniów (zarówno obecnych jak i nieobecnych) Obszarze Wspólnej Współpracy. Nauczyciel zwraca uwagę uczniów na rzeczownik oko, oczy (inna forma dla liczby pojedynczej l'œil - oko, inna dla liczby mnogiej les yeux - oczy). Następnie nauczyciel wprowadza pytanie i odpowiedź o samopoczucie, dolegliwości, objawy qu'est-ce que tu as?, j'ai mal à..., przypomina uczniom użycie rodzajnika

ściągniętego (à +le=au, à+la=à la, à +l'=à l', à +les=aux). Wszystkie te działania dalej są wykonywane przy użyciu programu OneNote w Obszarze Wspólnej Współpracy. (8 min.)

4. Następnie nauczyciel proponuje uczniom ćwiczenie. Podaje link na czacie Teams do tablicy Jamboard, na której uczniowie uczestniczący w lekcji mogą edytować.

<https://jamboard.google.com/d/1qVNVy6cCsW6Rk1a6LI-4fY5UfWY1qINJAfCTAt-HeOQ/edit?usp=sharing>

Ćwiczenie polega na prawidłowym połączeniu rozsypanych elementów. Uczniowie wykonują ćwiczenie. Po ułożeniu wszystkich elementów nauczyciel wspólnie z uczniami powtarza utworzone zdania (około 7 min.)

Associez les éléments

oreille

J'ai mal

à la

dos

tête

ventre

cheville

main

œil

au

cou

à l'

yeux

jambes

aux

Associez les éléments

J'ai mal

à la

tête

cheville

main

au

cou

dos

ventre

à l'

oreille

œil

aux

jambes

yeux

Źródło: jambordboard.google.com

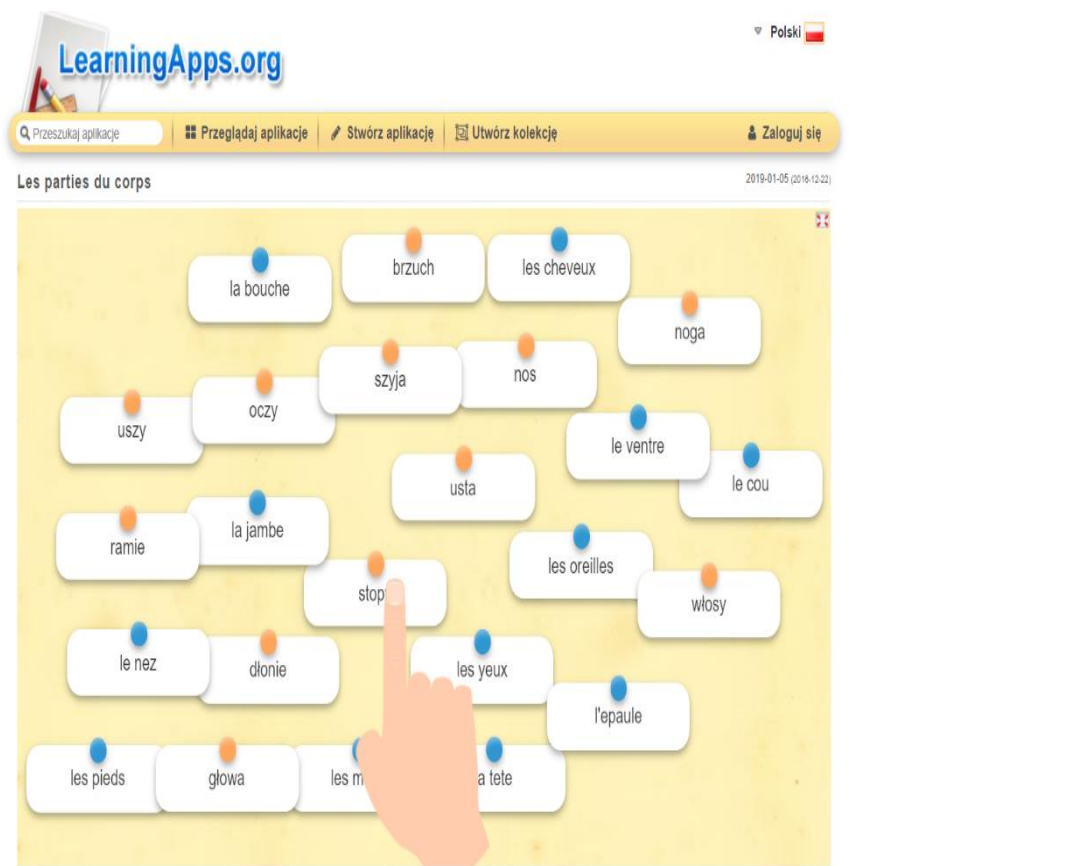
5. Nauczyciel proponuje uczniom kolejne ćwiczenie. Uczniowie pracują w parach. Pytają siebie o samopoczucie i odpowiadają. Ich zadaniem jest

użycie innych przykładów niż te na tablicy Jamboard. Uczniowie zapisują przykłady koleżanki/kolegi do zeszytu. (około 6 min.)

6. Następnie nauczyciel proponuje uczniom kolejną aktywność w aplikacji LearningApps. Podaje link do ćwiczenia dostępnego w zasobach aplikacji:

<https://learningapps.org/view2945484>.

Zadaniem uczniów jest znaleźć francuskie odpowiedniki polskich wyrazów - utrwalenie części ciała (5 min.)



Źródło:learningapps.org

III.Faza podsumowująca

7. Kolejne ćwiczenie uczniowie będą wykonywać w aplikacji Mentimeter. Uczniowie uzyskują wygenerowany przez nauczyciela kod, który pozwoli im odpowiedzieć na pytanie *Co ci dolega?*, powiedz co robisz, kiedy odczuwasz dolegliwości w następujących częściach ciała (głowa, ręka, oczy...). Uczniowie zamieszczają swoje odpowiedzi w aplikacji. Wszyscy uczestnicy zajęć obserwują wypowiedzi, utrwalają poznane zagadnienie (12 min.)

Go to www.menti.com and use the code 5799 2998

Qu'est-ce que tu as?

Dis ce que tu fais quand tu as mal à la tête, au ventre, aux yeux, au bras, aux jambes, aux oreilles

Press ENTER to pause scroll Press S to show image



Go to www.menti.com and use the code 5799 2998

Qu'est-ce que tu as?

Si j'ai mal aux jambes, je me repose.

Press ENTER to pause scroll Press S to show image



Źródło: www.menti.com

8. Nauczyciel zadaje zadanie domowe. Zadanie domowe umieszczone jest i rozpowszechnione w programie OneNote w zakładce Zadanie domowe każdego ucznia. Jest to quiz, uczniowie mają udzielić poprawnych odpowiedzi i zapisać je w programie OneNote. Wybierzcie prawidłową odpowiedź zawierający 5 krótkich zdań sprawdzających przygotowany na platformie Genially:

<https://view.genial.ly/613cf70654e6970d68fc79fb/interactive-content-true-or-false>



Źródło:genially.ly

Ewaluacja zajęć: Nauczyciel sprawdza zadanie odsyłając każdemu uczniowi informację zwrotną w programie OneNote.

Wskazania dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi:

- Wydłużenie czasu przy sporządzaniu notatek (dla uczniów z dysleksją rozwojową)
- Powiększenie czcionki (dla uczniów słabowidzących)
- Skoncentrowanie uwagi na pojęciach kluczowych (dla uczniów ze spektrum autyzmu)
- Powtórzenie, upewnienie się czy wszystko jest zrozumiałe, wskazanie najważniejszych treści lekcji (dla uczniów wykazujących trudności z opanowaniem materiału)
- Zadanie dodatkowego ćwiczenia, rozszerzenie poznanego zagadnienia (dla uczniów zdolnych)

VI. Edukacja włączająca

Grażyna Tetelmajer

Radość tworzenia czyli wielozmysłowa zabawa w teatr

Celem nadrzędnym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego jest przede wszystkim dążenie do wszechstronnego rozwoju uczniów, z uwzględnieniem ich indywidualnych potrzeb i możliwości. W tym celu stworzono bogatą ofertę edukacyjną, uwzględniającą różnorodność świadczonych przez ośrodek usług oraz uwzględniono warunki, w których uczeń świadomie podejmuje aktywność edukacyjną. Rozwijanie potencjału uczniów, ich zainteresowań, zdolności i talentów zaspokaja ważną potrzebę samorealizacji, często daje możliwość przeżycia radości tworzenia i doświadczania tak pożądanego wychowawczo, poczucia sukcesu.

Gdybyśmy mieli podać definicję sukcesu, każdy miałby swoje indywidualne określenie i dla każdego miałoby to indywidualne znaczenie. Myślę, że nie jest ważna skala sukcesu, tylko uczucie które wtedy nam towarzyszy oraz to, co nam daje. Uskrzydla, daje siłę i wiarę we własne możliwości, mobilizuje do działania oraz podnosi poczucie własnej wartości. Proponowana wielozmysłowa zabawa w teatr jest świetną okazją, aby przekonać się, jak wiele ukrytych talentów można wydobyć z uczniów i z jak wielką radością biorą udział w procesie tworzenia przedstawienia, rekwizytów, dekoracji. Ile wysiłku nieraz muszą włożyć w przełamywanie lęków przed prezentacją swoich umiejętności na forum, obaw przed przyjęciem przez rówieśników, zgromadzoną publicznością. Wyzwalanie i rozwijanie aktywności artystycznej, kreatywności i elastyczności wpływają na ich wszechstronny rozwój osobowości. Indywidualizacja pracy, właściwy dobór ról i zadań pozwala na osiągnięcie własnych, mniejszych lub większych sukcesów na miarę możliwości każdego dziecka i powoduje, że nawet tak niewielkie przedstawienie, jak to proponowane z okazji Dnia Matki, jest powodem ogromnej radości, satysfakcji i poczucia sukcesu, co bezpośrednio przekłada się na obraz formowania siebie, w tym również własnej samooceny. Zabawa w teatr mocno oddziałuje na sferę emocjonalną, sprzyja ćwiczeniu wyrażania

uczuciu, wspomaga spontaniczną aktywność, a także usprawnia komunikację w grupie.

Według mnie sukcesem była możliwość wydobywania i zaprezentowania mocnych stron każdego dziecka, włączenie rodziców we wspólne przeżywanie ważnych wydarzeń oraz wyeksponowanie w obecności bliskich mocnych stron wychowanków w poczuciu akceptacji istniejących niepełnosprawności.

Katarzyna Chrzan

Scenariusz uroczystości z okazji Dnia Matki

- Organizatorzy: wychowanki i wychowawcy grup wychowawczych dziewcząt
 - ✓ opracowanie i realizacja scenariusza, rekwizyty i stroje aktorów, prezentacja multimedialna, oprawa muzyczna i obsługa sprzętu oraz plakaty informacyjne;
 - ✓ zaproszenia i prezenty – kwiat tulipana (żywe kwiaty).
- Miejsce: świetlica internatu
- Cele główne:
 - umacnianie więzi z rodziną poprzez wspólne przeżywanie i uroczyste obchody Dnia Matki;
 - pogłębienie więzi koleżeńskich;
 - wyzwalanie inicjatywy w działaniu i współtworzeniu imprezy;
 - rozbudzenie i prezentacja zdolności i umiejętności wychowanków;
 - integracja ze środowiskiem rodzinnym wychowanków internatu;
 - kształtowanie umiejętności wyrażania własnych uczuć wobec najważniejszych osób.



http://wierszemalowane.blox.pl/resource/dzien_matki.jpg

Przebieg uroczystości z okazji Dnia Matki

OSOBY:

- Prowadzący program „Taniec z Mamami”
- Jury
- Gwiazdy
- Dzieci
- Tancerze i tancerki
- Tubylcy

SCENOGRAFIA

Jest to program telewizyjny. Scenografię stanowi plener hawajskiej wyspy. Na pierwszym planie obraz z rzutnika multimedialnego – prezentacja do kolejnych punktów programu oraz stanowisko sędziowskie.

Czołówka muzyczna telewizyjnego programu „Taniec z Gwiazdami”. Na scenę wchodzi prowadzący, z nim dzieci, które siadają na scenie. Prowadzący wygłasza powitanie:

➤ *P.: Dzień dobry Państwu, witam wszystkich bardzo serdecznie. Spotykamy się dziś w wydaniu specjalnym „Tańca z Mamami” yyy...przepraszam to znaczy „Tańca z Gwiazdami” z okazji Święta Mam, aby podarować naszym kochanym Mamom odrobinę luksusu i relaksu. Będziemy się z Państwem łączyć z plenerowego studia zainstalowanego specjalnie z tej okazji na tajemniczej, skąpanej w słońcu, gorącej wyspie, gdzieś na oceanie. Na początku naszego programu, pragnę przedstawić i zaprosić nasze wspaniałe JURY w składzie:*

- ❖ *pani Iwona czyli Czarna Samba – królowa parkietu i tańców latynoskich*
- ❖ *pani Beata – aktorka i znawczyni sztuki prezentacji tanecznej*
- ❖ *oraz pan Zbigniew – władca akordów muzycznych i czarodziej instrumentów dętych (wchodzi i po drodze rozdają autografy)*

➤ *P.: Zanim wywołamy nasze Gwiazdy, poprosimy o kilka słów na temat naszych uczestniczek...*

(dzieci wstają i podchodzą do prowadzącego)

➤ *P.: Dlaczego zgłosiłyście swoją Mamę do tego programu?*

➤ *Dzieci I: Nasza Mamusia bardzo lubi tańczyć i chcieliśmy Jej zrobić niespodziankę...*

*Wczoraj mama przyszła zmordowana,
powiedziała, że wytrzymać już nie może,
że zmęczona jest i trochę źle się czuje,
i skończyła: - Chyba wcześniej się położę...
- Oczywiście, ukochana nasza mamo,
połóż się i wstań dopiero jutro rano!
No, więc mama tylko bluzki nam uprała,
nastawiła zupę, posprzątała,
tylko z grubsza nasz pokój odkurzyła,
do fartuszków trzy guziki nam przyszyła,
do wujaszka napisała pocztówkę,
rozmroziła i umyła lodówkę,*

*dokończyła dla Izuni szalik,
i co dalej, już nie wiemy, bośmy spali ...
A ciekawi jesteśmy, swoją drogą,
czemu mama dzisiaj wstała lewą nogą?*

➤ **P.:** Rozumiem. A dlaczego Ty przygotowałaś dla Mamy taką niespodziankę?

➤ **Dzieci II:** Bo...

Wszystko jest na Jej głowie
I radość i zmartwienie
Bo tak naprawdę nasza mama
w jednej długiej dobie
Nie ma czasu myśleć o sobie:
**obiad, dzieci, praca, pies
sklepy, poczta, prodiż, piec.
W kuchni znów zlew przecieka,
zbyt dużo dla jednego człowieka.**
Choć nie zawsze Ci mówimy
Lecz my przecież to widzimy
Wiemy, że to właśnie dla nas
tyle rzeczy robisz naraz:
**obiad, dzieci, praca, pies
sklepy, poczta, prodiż, piec.
W kuchni znów zlew przecieka,
zbyt dużo dla jednego człowieka...**

➤ **P.:** Rzeczywiście, relaks Jej się przyda. A Twoja Mama?

➤ **Dzieci III:** A moja

*Moja mama jest zwyczajna.
Zwykły człowiek, czy to źle.
Czasem bywa bardzo fajna,
czasem nie wie, czego chce.
Moja mama jeszcze młoda,
więc ubierać lubi się.
Czasem drażni ją pogoda,
bo z ciśnieniem coś tam źle.
Często nie ma dla mnie czasu
i ofuknie tak, że hej!
Nienawidzi też hałasu,
ale jak nie kochać jej!*
*Ona pierwsza pokazała,
co jest dobre, a co złe.
Ona pierwsza nauczyła,
jak ubierać trzeba się.
Ona zawsze mi wierzyła,
nawet kiedy było źle.
Ona jedna zawsze będzie
Mimo wszystko kochać mnie.*

➤ **P.:** Hmm... to taka Mama ZWYCZAJNA – NIEZWYCZAJNA można powiedzieć.

(do dzieci III podbiega dziecko – rodzeństwo)

➤ **Dziecko:** Tak, bo nasza Mama to SUPER MAMA. Mam jej zdjęcie, pokażę...

➤ **P.:** Tak? No dobrze, dobrze, później...

➤ **Dziecko:** Pokażę...

➤ **P.:** Później.

Dziecko: No to pokażę!

(pojawia się obraz Mamy z rzutnika multimedialnego)



Źródło: <https://partyworld.pl/pl/p/Karnet-z-czego-sklada-sie-Super-Mama-/23131201>

➤ **Dziecko:** ...ładna no nie? Mogę też powiedzieć, z czego składa się SUPER MAMA.

Jest:

- **GŁOWA** – trudno wyobrazić sobie, ile mama ma na głowie...
- **USZY** – mama zawsze wysłucha, gdy coś jej szepnę do ucha...
- **SERCE** – życzliwe, cierpliwe i bardzo wrażliwe
- **DŁONIE** – skarb drogi, najlepsze lepią pierogi
- **NOGI** – choć czasem zmęczone, pójdą na świata koniec.
- **RĘCE** – do pysznego gotowania i do przytulania
- **USMIECH** – piękny i miły, dodaje mi siły!
- **OCZY** – jak to wytłumaczyć, że widzą to, czego nie da się zobaczyć...

➤ **P.:** Rzeczywiście...to osoba wręcz niezwykła...

Zapowiada się zacięta rywalizacja, zapraszamy więc **WYJĄTKOWE GWIAZDY** dzisiejszego programu, **NASZE MAMY!!!** Zapraszamy do nas:

Mamę Krystynę, Mamę Halinę i Mamę Danutę... Pani zostawi już te zakupy...

Wielkie BRAWA!!! Gratulujemy odwagi i trzymamy kciuki.

Drodzy Państwo, już za chwilę, nasze gwiazdy zaprezentują się nam w trzech odmiennych układach tanecznych...

➤ **Mama Danuta:** Nooo... ja to właściwie się trochę wstydzę, a można wystąpić razem z koleżankami?

➤ **P.:** Oczywiście, można wspólnie. Jednak każda mama oceniana będzie indywidualnie przez nasze JURY. Mamy mogą się teraz przygotować, a my zapraszamy do pooglądania krótkiego

filmiku. Zapytaliśmy kilka zupełnie przypadkowych osób, aby wypowiedziały się na temat naszych wspaniałych mam i ich święta. Zapraszamy!

(projekcja filmiku pt. „Świat według Malucha – Dzień Mamy”, czołówka muzyczna telewizyjnego programu „Taniec z Gwiazdami”, na scenę wchodzi prowadzący)

- **P.:** *Wracamy już do naszego „Tańca z Gwiazdami”. Jako pierwsza zaprezentuje się moja ulubiona mama, Mama Krystyna w porywającym tańcu do muzycznego przeboju, budzącego moc wspomnień pt. „MAMMA MIA”. Wielkie brawa!*

(wychodzi Mama Krystyna, po chwili inni tancerze, w tym pozostałe mamy, prezentacja układu tanecznego, w tle widoczne tematyczne obrazy prezentacji multimedialnej, po zakończeniu układu zostaje tylko oceniana Mama, reszta tancerzy schodzi ze sceny)

- **P.:** *Prosimy o oceny nasze JURY.*

(ocena JURY – słowna i punktowa – 8, 9, 10)

- **P.:** *Jako druga zaprezentuje się również moja ulubiona mama, a mianowicie Mama Halina w układzie tanecznym do muzyki z filmu jej młodości! Wielkie brawa!*

(wychodzi Mama Halina, po chwili inni tancerze, w tym pozostałe mamy, prezentacja układu tanecznego, w tle widoczne tematyczne obrazy prezentacji multimedialnej, po zakończeniu układu zostaje tylko oceniana Mama, reszta tancerzy schodzi ze sceny)

- **P.:** *Prosimy aby wypowiedzieli się nasi JURORZY.*

(ocena JURY – słowna i punktowa – 9, 10, 8)

- **P.:** *I jeszcze wystąpi, oczywiście moja ulubiona... Mama Danuta w...*

- **Mama Danuta:** *...coś nowoczesnego...można prosić...*

- **P.:** *...w energetycznej ZUMBIE. Wielkie brawa!*

(wychodzi Mama Danuta, po chwili inni tancerze, w tym pozostałe mamy, prezentacja układu tanecznego, w tle widoczne tematyczne obrazy prezentacji multimedialnej, po zakończeniu układu zostaje tylko oceniana Mama, reszta tancerzy schodzi ze sceny)

- **P.:** *Prosimy JURY o punktację.*

(ocena JURY – słowna i punktowa – 10, 8, 9)

- **P.:** *Jeszcze raz Moi Drodzy, WIELKIE BRAWA dla wszystkich Mam, każda z nich zatańczyła pięknie i każda z nich, jak już zapewne wiecie, to mama moja ULUBIONA!!!*

(gromkie brawa publiczności)

- **P.:** *Teraz JURY podliczy wszystkie punkty. A przed nami wystąpi grupa tubylców i zaprezentuje utwór z dedykacją dla NASZYCH DZISIEJSZYCH GWIAZD – WSZYSTKICH MAM!*

(każdy tubylec trzyma w ręku duży okrągły lizak, w tle widoczne tematyczne obrazy prezentacji multimedialnej)

- **P.:** *Dziękujemy tubylcom za gościnny występ. JURY podliczyło już wszystkie punkty, prosimy więc o tabelę.*

(widoczny obraz tabeli podsumowującej – prezentacja)

➤ **P.:** *BRAWO! SZANOWNI PAŃSTWO, mamy REMIS!!! Proszę przewodnicząca JURY, królową tańców latynoskich FOREVER, panią Iwonę o oficjalne ogłoszenie zwycięzcy I edycji „Tańca z Mamami Gwiazdami” i wręczenie niezwykle miłych i cennych nagród.*

➤ **pani Iwonka czyli Czarna Samba:** *Drodzy Państwo mam przyjemność ogłosić, iż ZWYCIĘZCZYNIAMI SPECJALNEGO WYDANIA „TAŃCA Z GWIAZDAMI” SĄ WSZYSTKIE MAMY! GRATULUJĘ! WIELKA BRAWA!*

(na scenę wchodzi mam, za nimi prowadzący i tancerze z nagrodami)

➤ **P.:** *Niezwykle miłą i cenną nagrodę w postaci czeku na 100 000 słodkich BUZIAKÓW, do natychmiastowego zrealizowania dla wszystkich Mam, przekazuję we właściwe ręce TU i TERAZ.*

(mikrofon bierze Mama Danuta)

➤ **Mama Danuta:** *Dla nas ogromnym prezentem był już sam udział w tym programie. To były cudowne chwile i niesamowita przygoda. A niezwykle miłą i cenną nagrodę pragniemy przekazać wszystkim mamom na całym świecie wraz z życzeniami cudownych dni i cudownych chwil z Waszymi dziećmi.*

(mikrofon biorą dzieci)

➤ **Dzieci:**

*A my Wasze dzieci
Na dowód naszej miłości,
Dla każdej z Was
Do tych słodkich buziaczków
Chcemy dołączyć piękny kwiat...
Choć i tak ze wszystkich kwiatów świata
Chcielibyśmy zerwać ... Słońce
I dać je potem Tobie,
Złociste i gorące.
Słoneczko jest daleko,
Ale się nie martw Mamo,
Narysowaliśmy drugie ...
Jest prawie takie samo!
Teraz Cię wycalujemy, jak możemy najgoręcej,
Bo tak Cię kochamy bardzo,
Że już nie można więcej!
Małymi serduszkami
Kochamy Cię Mamo.
Życzymy uśmiechu, szczęścia jak najwięcej,
A za Twą miłość i dobroć samą
Przyjmij od nas kwiaty w podziękę.*

(ukłon wszystkich aktorów, przekazanie kwiatów obecnym Mamom i gościom, w momencie rozdawania kwiatów, w tle widoczne obrazy tematyczne prezentacji multimedialnej dotyczącej Święta Matki).

Scenariusz programu z okazji „Dnia Matki” skonstruowano na podstawie formuły programu telewizyjnego pt. „Taniec z Gwiazdami” oraz wierszy: „Nasza kochana mama” - Ireny Landau i „Moja mama jest zwyczajna”- M. Kaczanowskiej.

VII. Stąd jest

Małgorzata Szelağ

Agnieszka Chrobot – poetka z Kluczborka

Spotykamy się w gabinecie dyrektorki Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku: poetka Agnieszka Chrobot, dyrektorka Anna Dzierżan i konsultantka Małgorzata Szelağ. W swobodnej rozmowie chcemy bliżej poznać znaną mieszkankę Kluczborka, absolwentkę filologii polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu z 1974 roku.

- Rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej w Kujakowicach, śląskie pochodzenie zapewniło mi dobry kontakt z mieszkańcami. Dzięki temu mogłam zgromadzić wartościowe materiały i opracować monografię wsi Kujakowice, wydaną przez Instytut Śląski w Opolu w roku 1985. Następnie podjęłam pracę w Liceum Ogólnokształcącym w Kluczborku – wspomina historię swojej drogi zawodowej.

Jako wyjątkowy pedagog, z zaangażowaniem realizowała zadania w zakresie kształcenia i wychowania, lubiła pracę z młodzieżą i dbała o rozwijanie jej zainteresowań. Swoim doświadczeniem dzieliła się ze środowiskiem pedagogicznym, drukując na łamach specjalistycznej prasy artykuły dotyczące spraw dydaktycznych oraz wychowawczych: Kwartalnika Nauczyciela Opolskiego (nr 3, nr 4/1975, nr 3/1977, nr 1/1979, nr 2/1980), Oświaty Dorosłych (nr 9/1979, nr 3/1979), Głosie Nauczycielskim z 29 kwietnia 1979 roku. W latach 1975-1980 była wielokrotnie nagradzana w różnych konkursach za prace na tematy związane z nauczaniem i wychowaniem. Warto przywołać wyróżnienie redakcji „Polonistyki” (1978) za tekst „Kształcenie polonistyczne młodzieży przez zapoznanie z procesem powstawania książki” oraz podziękowanie Instytutu Badań Pedagogicznych Ministerstwa Oświaty i Wychowania w Warszawie (1979) za udział w badaniach empirycznych nad postawą twórczą nauczycieli języka polskiego w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

Zaczęła pisać w 2003 roku, po przejściu na emeryturę. Pierwsze teksty powstały podczas pobytu w Bieszczadach, a ich temat przewodni stanowiła miłość do ludzi, przyrody i świata. W pełnych refleksji wierszach traktuje życie

jako dar i próbuje dostrzec miejsce człowieka we współczesnym świecie. W ciągu lat 2003-2008 wydała sześć tomików wierszy: *Jest taka cisza* (2003), *W stronę światła* (2004), *Zatrzymaj się* (2005), *Rachunek z miłości* (2006), *Służę Bogu i ludziom* (2007) oraz *Dotknij mnie sercem* (2008). Od 2010 roku jej wiersze pojawiają się w almanachach pokonkursowej poezji religijnej im. ks. Józefa Tischnera (np. w wydany w 2017 r. *A duch wieje, kędy chce*).

O swojej twórczości mówi:

Wymyślam swój świat.

I noszę go w sobie.

Maluję na różne sposoby.

*Czasem jako czarno-biały. To znów go ozdabiam gamą przeróżnych barw
Żeby był bardziej kolorowy.*

I z własną przestrzenią.

W tym moim świecie może się wszystko zdarzyć.

Czasem rzeczy niewyobrażalne.

Zachwiać ustalony porządek i wpuścić inne światy.

*Bo ten mój świat to moje myśli nieubrane lub ubrane w słowa, które
unoszą się*

Na falach niepowtarzalnej muzyki, ku nieskończoności.

Ten świat jest taki różny, taki poplątany...

Czasem się śmieje, czasem płacze.

A gdy mu coś nie wychodzi, to sobie gwizdże.

Taki już jest.

A w środku tego świata ja.

Taka zwyczajna ja. Bez legendy.

*Pojawiam się i jestem- Agnieszka Chrobot, mieszkanka starego grodu-
Kluczborka”.*

Od trzynastu lat wspólnie z Małgorzatą Pasznicą i Mariuszem Buczkiem uczestniczą w spotkaniach poetycko-muzycznych, które odbywają się w bibliotekach, ośrodkach kultury i parafiach. Efektem tych występów jest powstanie płyty zatytułowanej „Na fali czasu”, na której umieszczono dziesięć

piosenek śpiewanych do tekstów poetki przez wyżej wymieniony duet oraz dziesięć wierszy czytanych przez Agnieszkę Chrobot.

- Proszę napisać o wykonaniu utworów przez moich artystycznych przyjaciół – podkreśla poetka.

- I podziękować za pomoc w aranżacji i jakości nagrań Grzegorzowi Stempinowi, za zdjęcie okładki Joannie Ptak, a za wydanie płyty w Wołczyńskim Ośrodku kultury kolejnym dyrektorom: śp. Rafałowi Neugebauerowi, Bożenie Grabas oraz Agnieszce Znamirskiej, a także sponsorom.

Łagodna, skromna, ceniąca to, co przynosi życie. Spełniona rodzinnie i zawodowo. Planuje kolejne spotkania...



Zdjęcie 1 Spotkanie z poetką Agnieszką Chrobot, Anna Dzierżan dyrektor PODN i Małgorzata Szeląg konsultant PODN



Zdjęcie 2 Okładka płyty *Na fali czasu*

Agnieszka Chrobot

Torebka skórzana

Torebka skórzana
z oberwanym paskiem.
Dawno porzucona
w rupieciach strychowych.

Dziś ją odnalazłam.
Wyblakłe wspomnienie.
Nosila mą młodość
z kolorowym światłem.

Słowa zapisane
w pożółkłych wyznaniach,
co nie posiadają
żadnych zamienników.

Choć czas już przeminął,
one pozostaną.
Jak ta porzucona
torebka strychowa.

Pomiędzy słowem a milczeniem

Pomiędzy słowem a milczeniem
jest wiele pustych miejsc.
Pomiędzy światłem a mrokiem
jest wiele barw.

Niezauważalnych.
Nienazwanych.

Pomiędzy miłością a nienawiścią
jest cieniutka linia,
po której nie warto balansować.

Tyle drzwi zamkniętych

Tyle drzwi zamkniętych.
Nie wiem, co za nimi.
I nie wiem, co ze mną.
Jak bohater Kafki.

Z czekaniem na wyrok.
Z niedopasowaniem.
Ani do nikogo.
Ani do niczego.

Nikt o nic nie pyta.
Nikt nie komentuje.
Tylne drzwi zamkniętych.
I nie wiem, co ze mną

Na jakimś zapodzianym cmentarzyku

Na jakimś zapodzianym cmentarzyku
powiało zapomnieniem.
Stare nagrobki szczerzą
popękane okruchy wspomnień.

Jakby pytały – pamiętasz?
Też byłem.
Lecz nikt mnie nie słyszy.

Biedne obumarłe pomniki.

VIII. Warto zobaczyć

Krystyna Błażewska

W kluczborskim ogólniaku



Bluzy skrzydła
Fot. Katarzyna Szewczyk



Chillout room u Adama
Fot. Katarzyna Szewczyk



Eko klasa
Fot. Katarzyna Szewczyk



Graffiti
Fot. Katarzyna Szewczyk



Krzesła
Fot. Katarzyna Szewczyk



Świetlik
Fot. Katarzyna Szewczyk

AUTORZY

Krystyna Błażewska, dyrektorka Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kluczborku

Katarzyna Chrzan, nauczycielka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kluczborku

Agnieszka Dela-Kropiowska, historyczka sztuki, kuratorka Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu

Anna Dzierżan, dyrektorka Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, konsultantka ds. informacji pedagogicznej i systemu doskonalenia

Magdalena Jokiel, nauczycielka języka francuskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Kluczborku

Dagmara Kawoń-Noga, dr nauk pedagogicznych, pedagożka, metodyczka, nauczycielka akademicka w Wyższej Szkole Bankowej w Opolu

Bartłomiej Kozera, emerytowany profesor Uniwersytetu Opolskiego, filozof

Anna Litner-Zarucka, nauczycielka języka polskiego w Publicznej Szkole Podstawowej w Bogacicy im. Bohaterów II Brygady Pancерnej

Halina Maras-Pawliszyn, konsultantka ds. edukacji zawodowej i systemu egzaminów w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Lidia Mucha, doradczyni metodyczna nauczycieli języka polskiego w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, polonistka w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Kluczborku

Anna Rozłucka-Jankowska nauczycielka, bibliotekarka w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Baborowie

Małgorzata Szelaż, konsultantka ds. zarządzania w oświacie w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Katarzyna Szewczyk, nauczycielka w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Kluczborku

Grażyna Tetelmajer, doradczyni metodyczna nauczycieli kształcenia specjalnego w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, wicedyrektorka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kluczborku